Nr. 45.

Czwartek, 25 Lutego 1886.

Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik przeniósł c. k. konceptowego praktykanta Namiestnictwa, Zygmunta Pietruskiego, ze Lwowa do Przemyśla i przydzielił go do służby przy c. k. Starostwie w Przemyślu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 lutego.

Wczoraj podaliśmy na tem miejscu główne punkta projektu ustawy o pospolitem ruszeniu i zastrzegliśmy sobie dalsze uwagi o tym przedmiocie, tak żywo zajmującym opinię publiczną.

Rozumie się samo przez się, iż ustawa ta nakłada na ludność pewne obowiązki i ciężary, lecz wyłącznie tylko na wypadek wojny, przyczem, jak się to pokazuje z osnowy przedłożenia i dołączonych do niego motywów, starano się o to, aby w wymaganiach nie przekroczyć granic najnieodzowniejszej konieczności, i żądać od ludności tego tylko, co jest koniecznem dla osiągnięcia celu ustawy, mianowicie podniesienia siły zbrojnej, w razie groźnych dla Monarchii zawikłań. W czasie pokoju obywatele państwa, obowiązani do służby w pospolitem ruszeniu, nie będą wystawieni na żadne zgoła ciężary, ani pociągani do jakichbądź obowiązków, czy to w kierunku osobistym, czy finansowym. Zostaną zaś tylko wciągnięci do odpowiedniego regestru i utrzymywani w ewidencyi, a nawet na wypadek wojny będą zwoływani jedynie w nadzwyczajnych wypadkach i to w zasadzie dla wypełnienia służby, jaką w czasie pokojowym sprawują żołnierze c. k. armii. Wyjątkowo tylko, gdyby Monarchia znalazła się w największem niebezpieczeństwie, może nastąpić powołanie młodszych klas pojedyńczych kontyngensów pospolitego ruszenia do właściwej służby wojennej. Czyż w tem wszystkiem można dopatrywać się, jak to czynią niektóre dzienniki opozycyjne, tendencyi przekształcenia z gruntu obowiązującego dotychczas systemu wojskowego? Owszem, system pozostanie takim, jakim był i jest od lat kilkunastu w Austro-Węgrzech, a pospolite ruszenie tworzy tylko uzupełnienie tego systemu, który, jak to już cyframi wykazaliśmy, pozostaje znacznie po za wszystkiemi innemi państwami. Tem mniej jeszcze ma podstawy argument o przedłużeniu prawidłowej służby wojskowej. Ustawa o pospolitem ruszeniu nie wyznacza w czasie pokoju żadnego, choćby i najkrótszego, terminu do stawania pod broń, ani też wspomina choćby o najkrótszych ćwiczeniach polowych. Słowem, póki trwa pokój, należący do pospolitego ruszenia, o całej tej instytucyi wiedzą tyle zaledwie, iż są wciągnięci do odpowiednich regestrów. Bezzasadną jest wreszcie insynuacya, jakoby potrzebnem było tylko rozporządzenie ministeryalne, aby poddać całą zdrową ludność męzką, między 19 i 42 a ewentualnie 60 rokiem życia, pod juryzdykcyę wojskową, skutkiem czego należy uważać ustawę o pospolitem ruszeniu jako rodzaj generalnego pełnomocnictwa dla Rządu, mocą którego, może on według upodobania, zawiesić po prostu swobody i prawa konstytucyjne. Prawo zwoływania pospolitego ruszenia i to wyłącznie w razie wojny należy bezwarunkowo do prerogatyw Korony. To proste i jasne postanowienie nowej ustawy jest najwymowniejszem odparciem powyższych bezzasadnych i złośliwych insynuacyj. Uważne przeczytanie projektu ustawy pozwoli każdemu, bez względu na przekonania polityczne, wyrobić sobie sąd należyty o różnego rodzaju zabiegach, do jakich ucieka się nieprzyjazna Rządowi prasa, aby zamącić zdrowy zmysł ludności i spaczyć istotne znaczenie i doniosłość ustawy o pospolitem ruszeniu. Już samo pobieżne odczytanie motywów dołączonych do projektu ustawy może każdego uspokoić i wyjaśnić cele, jakie mają tutaj na oku dzienniki, poczuwające się do obowiązku podobnej tendencyjnej krytyki.

Faktem jest, niestety, iż pod względem rozmiarów sił zbrojnych, państwa starają się nawzajem prześcignąć, a tylko ekonomiczne i finansowe interesa stawiają w tym kierunku nieprzeparte zapory. Dlatego też wszędzie objawia się tendencya popierania operujących sił zbrojnych pospolitemi powołaniami, które bywają jednak mobilizowane tylko w czasie wojennym i w miarę potrzeby. Główne ich zadanie polega na tem, aby umożliwić przeznaczonym do czynnej akcyi siłom zbrojnym pojawienie się jak najliczniej i ile możności w komplecie na widowni wojennej. W tym celu pospolite powołania mają obowiązek spełniania w drugim i trzecim rzędzie tej służby militarnej, którą w normalnych stosunkach sprawowały regularne wojska. Jest to przeto służba pomocnicza charakteru technicznego, administracyjnego, sanitarnego i t. d jest to tedy lokalna służba bezpieczeństwa publicznego, strzeżenie i obrona ogołoconych z stałej armii terytoryów pogranicznych, lub też w razie potrzeby, zagrożenie takich terytoryów nieprzyjacielskich.

Sprawy krajowe.

(Regulacya rzek).

(Dokończenie.)

Z niezaprzeczonego faktu, że są okolice, które, bez względu na dalsze następstwa, li tylko przez obwałowanie do mieszkalnego i używalnego stanu doprowadzone być mogą, nie wynika przecież jeszcze bynajmniej potrzeba obwałowania tych rzek galic., któremi się zajmuje generalny projekt. Z tego też powodu, nie może wpłynąć na zapatrywania Namiestnictwa, powołanie się na powagę prof. dr. F. W. Dunkelberga, tem mniej, że rzeczony profesor nie jest wcale hydrotechnikiem, tylko wyłącznie specyalistą melioracyjnym, i dlatego właśnie powołano go do Tyrolu, w sprawie obwałowania Adygi, że uwzględnić chciano tam już wówczas ów ścisły związek między obwałowaniami a melioracyą, o którym wyżej była mowa. Jaki osiągnięto zamierzony rezultat, o tem poucza przytoczony przez Wydział krajowy fakt, że, z powodu zeszłorocznej powodzi w Tyrolu, odezwały się powtórne głosy, przemawiające za odpowiedniejszem niż dotychczas wykonaniem wałów ochronnych, po których oczekują skutecznego zabezpieczenia od powodzi.

Owo szukanie coraz to niby odpowiedniejszej modły do wykonania obwałowań, jest dla znających stosunki tyrolskie i rzeki tamtejsze. z naocznych oględzin, aż nadto przezroczystą formą objawu niezadowolenia z istnienia wałów w ogóle, które stan dolin tyrolskich z roku na rok w wysokim stopniu pogarszają, a zarazem namacalną wskazówką, że, gdyby inny sposób re-

LISTY Z KRAKOWA

VIII.

Oui; mais pour aller plus vite,
Est-ce qu'on s'en lasse moins?

odpowiada Merkury Nocy, w nieśmiertelnym *Amfitryonie* Moliera, który właśnie co się ukazał na tutejszej scenie w przekładzie Zabłockiego. — A słowa te posłańca Jowisza, zastosować można do bogini karnawału; przyspieszony bowiem jego bieg, coraz większa liczba tańcujących wieczorków i wieczorów — o ile spostrzegłem — wywołały niezawodnie chwilowe i przemijające — ale przecież pewne znużenie, tak że nie wszystkie boginie na wszystkie, a jak w zeszłym tygodniu po sobie bez przerwy następujące zabawy, przybyły.

Skutek to po prostu zbyt powolnego z początku tempa karnawałowego; w następstwie zależenia pola i niedostatecznego jeszcze treningu. Odtąd przekonany jestem, że nikogo nie braknie w dniach dalszych a licznie zapowiadających się zapustnych zapasów — które przecież wciąż zachowują pierwotne znamiona, wyciśnięte na nich przez wszelkiego rodzaju przesilenia. Zatem balów prywatnych nie mamy, ale mnożą się wieczory tańcujące. Najliczniejszy dotąd i bardzo ładny — acz dla samego przykładu — trzymany w stylu przesileń, odbył się w sobotę w starostwie, u hr. Kazimierzów Badenich. Był to raczej wieczór poselsko-obywatelski niż delegacko-oficyalny, a tem więcej autonomiczny, że tę cechę nadawała mu obecność Marszałka Zyblikiewicza. Zaraz na drugi dzień, niedzielny raut u hrabiny Jadwigi Branickiej, przemienił się jakby za uderzeniem laski czarodziejskiej, w tańcujący wieczorek, który w godzinie duchów, znowu jakby w skutku jakiegoś zaklęcia, zakończył się, aby przekonać wszystkich, że pani domu nie paryskim, ale staropolsko-krakowskim obyczajem, pragnie żyć w Krakowie. Wielki był zresztą czas, aby walczące a raczej tańcujące zastępy, zażyły wywczasu, gdyż na drugi dzień, znowu trzeba było stoczyć walną bitwę u państwa Romanów Michałowskich. Przybył też nielada od nas sukurs wdzięków niepospolitych, uroczej młodości i szczerej ochoty, który nietylko odniósł zwycięztwo, ale sprawił, iż tym razem Lwów był górą a tę, która go tu po raz pierwszy świetnie przedstawiała, ogłoszono jednomyślnie królową a raczej królewną wieczoru. Dobrze się stało, że wtorek był dniem odpoczynku, gdyż inaczej zmęczenie i już zupełnie po trzech wieczorach uprawnione znużenie, mogło się było nieprzyjemnie dać we znaki dzisiejszemu wielkiemu publicznemu balowi uniwersyteckiemu w Hotelu Saskim, tem więcej, że przeszłotygodniowy szał karnawałowy ogarnął wszystkie warstwy społeczne i miejskie, tak, że oprócz wymienionych wieczorów, był jeszcze w sobotę piknik ochoczy w Saskim Hotelu i bardzo udany, także w sobotę, bal kostiumowy, w pełnem zawsze życia Kasynie Powszechnem. Dość powiedzieć, że do pierwszego kadryla stanęło tam sto trzydzieści kilka par, a sto kilkadziesiąt osób było kostiumowanych. Jutro tańcują po raz drugi u hr. Józefów Wielopolskich, a dwie tańcujące soboty zapowiedziane są pod Baranami.

Wśród rozkwitu karnawału, śmierć skosiła jednego z najdzielniejszych i najlepiej zasłużonych obywateli naszych, Maksymiliana Zatorskiego, a strata to, która nietylko do zewnętrznej, banalnej daje powód żałoby, ale do tej istotnej, którą się głęboko odczuwa w prywatnych stosunkach i w publicznem życiu, a jest ona tem cięższą, że na razie przynajmniej towarzyszy jej uczucie i przekonanie, objęte jednym wyrazem — niezastąpiony! Pogrzeb uczonego profesora, czynnego, pracowitego, a przedewszystkiem odważnego obywatela i posła, był godnie oddanym hołdem cnotom i zasługom tego męża, przez wszystko, co w społeczeństwie tutejszem jest poważnem lub obiecującem. Na grobie wypowiedział wysokiego znaczenia obywatelskiego i politycznego mowę profesor i poseł Zoll, a wszystkich obecnych uradowało piękne i pełne zdrowych myśli przemówienie ucznia uniwersytetu, p. Rosnera, syna zacnego i wielce tu cenionego dr. Rosnera. Życzyć sobie trzeba, aby istotnie młody mowca przemawiał był w imieniu uczącej się młodzieży.— Po takich stratach, jak Zatorskiego, w niej tylko pociechę znaleść może kraj. Z jej zastępów wyrastać winni mściciele szkód, wyrządzonych przez nieubłaganą śmierć, zwłaszcza w tym wiekowym przybytku wiedzy, umiejętności i obywatelskiej pracy, jakim dziś stał się ponownie Uniwersytet Jagielloński, który właśnie święcił w tych dniach odrodzenie swej drukarni, co ma mu służyć także za narzędzie do podniesienia poziomu społeczeństwa, który, gdy się podnosi, staje się najskuteczniejszym wałem przeciw wszelkim a tak dziś licznym i gwałtownym nawałnicom i wylewom. — Święcił też nasz Uniwersytet wespół z całem miastem pięciowiekową rocznicę swojego własnego bytu, chrztu milionów pogan i najwspanialszego w dziejach świata połączenia dwóch państw, bo także dwóch narodów, litewskiego i polskiego! A obchód tej rocznicy tak wzniośle i godnie, za inicyatywą najwyższego naszego dostojnika kościelnego podjęty, miał w sobie coś niewymownie uroczego, tem właśnie, iż się odbywał na tych samych miejscach, na tych kamieniach, w tych ornatach i przy tych ołtarzach, przy których dokonane zostały wielkie i doniosłe czyny historyczne i religijne, którym cześć oddawaliśmy. —

Po długiej a choć cichej zaiste wymownej modlitwie, część znaczna uczestników obchodu spotkała się wieczorem z wzniosłą myślą, z podniosłym poglądem i z gorącą dla tych wielkich wypadków historycznych miłością, na przedstawieniu *Jadwigi*, Szujskiego, którego duch czuwał nad uroczystością, wznosząc się wspaniale nad nią.

Tak na mej rzeźby marmurowej płycie,
Postacie dawne stanęły przyjaźnie;
Jam schwycił dłuto i chciałem ich życie
W nieczułym głazie odwzorzyć wyraźnie:
W ciszy nad głazem pracowałem zgięty,
Aby rys żaden nie uszedł daremnie,
By całe dzieło szło z przeszłości świętej
Przezemnie tylko — ale nie odemnie. —

Tak przemawia we wspaniałym prologu do *Jadwigi* Szujski, a słowa te są same przez się tak doskonałą i dokładną oceną dramatu, że nic do nich dodać nie należy. Tak jest, a zwłaszcza w dniu obchodu, czuł każdy, czuła napełniająca teatr publiczność, że święta przeszłość przemawiała do niej przez wieszcza, ale nie od niego, tak żywemi i żywo mówiącemi, tak prawdziwemi i prawdę mówiącemi były postacie dramatu:

I posiew bujny w skibę bolu siany,
W szlachetnem sercu z zaschłej wzrośnie rany.

A trzeba przyznać, że panna Kałużyńska, która grała tytułową rolę, zrobiła wszystko, co należało, aby nas przenieść w owe dalekie a piękne czasy i że jej młodociana intuicya doskonale dopomagała do sprawienia na widzach pełnego wdzięku złudzenia. Młoda Jadwiga, niemal dziecko jeszcze, miała

gulacyi rzek, jak obwałowanie, dał się w Tyrolu zastosować, użytoby go niechybnie. Nie ma go tam wszakże.

Jakkolwiek co do wywodów, opartych na cyfrach szkód w r. 1884, podanych przez Reprezentacye powiatowe zauważyć trzeba, że ułożone one zostały w pierwszej chwili po powodzi, w której każdy skłonny był mimowoli do jednostronnego przeceniania skutków katastrofy, to przecież pominąć ich już dla tego nie może, że Wydział krajowy z naciskiem przeciwstawił dwie liczby t. j. straty, wywołane przy powodzi w r. 1884, przez podmywanie gruntów w kwocie 612.358 zł. z jednej, a straty w plonach w kwocie 9,874.729 zł. z drugiej strony wnioskując z tego, że regulacya zamierzona przez organa techniczne Namiestnictwa, zapobiegałaby tylko stratom pierwszej kategoryi a więc stratom, zdaniem Wydziału krajowego, o wiele mniejszym, a dopuszczała i na przyszłość strat w plonach, bez porównania większych.

Przedewszystkiem należy sprostować, a potem z możliwą dokładnością ocenić owe cyfry, które, dostawszy się w powyższem przeciwstawieniu do pism publicznych, mogą wywołać w szerszych kołach sąd, na mylnych podstawach oparty, a dla organów rządowych, mało przychylny.

Sprawozdanie Wydziału krajowego do Sejmu, o katastrofie powodziowej w r. 1884, podaje obszar zerwanych przez wodę gruntów na 4697 morgów, z których 3333 morgów oceniono na 612.358 zł., dla reszty zaś t. j. 1364 morgów, nie podano żadnej wartości pieniężnej. Jeżeli atoli i tym powierzchniom przyznamy stosunkowo tę samą wartość, co i owym 3333 morgom, to podana strata w gruntach, podniesie się do 865.960 zł. Tak ta cyfra, jak i owe 9,874.729 zł. przedstawiające szkody w plonach, są wyrazem wszystkich szkód w 53 powiatach, ale przecież przedmiotem kombinacyi i porównań nie mogą być szkody w powiatach, które z zamierzoną regulacyą rzek w żadnym związku nie stoją, które nie leżą w żadnem z owych 14 dorzeczy, wymienionych w § 2, niedoszłej ustawy o regulacyi rzek galicyjskich A powiatów tej kategoryi jest 17: Buczacz. Chrzanów, Dąbrowa, Drohobycz, Jarosław, Jaworów, Kolbuszowa, Kraków miasto i powiat, Mościska, Nisko, Podhajce, Rawa, Rohatyn, Ropczyce, Rudki, Tarnobrzeg. Dalej zauważyć należy, że jest jeszcze 5 powiatów drugiej kategoryi t. j. [illegible], które tylko w pewnej części poszko[illegible]e zostały przez owe wody, do których [illegible]y projekt regulacyi, a w [illegible] z wody z tą regulacyą w związ[illegible]iące; powiatami temi są: Bóbrka, [illegible]sko, Mielec, Tarnów i Tłumacz. Tylko małe części Dniestru, Dunajca, Wisłoki i Worony, dopływu Bystrzycy leżą w owych powiatach, z których bobreckiemu, brzeskiemu i mieleckiemu, bardziej melioracya aniżeli regulacya jest potrzebną. Wydział krajowy projektuje też i wykonywa tamże rozległe roboty melioracyjne, słusznie je za sprawę żywotną owych powiatów uważając.

Potrącić tedy wypada od całkowitej szkody w plonach, szkody w 17 powiatach pierwszej kategoryi, z regulacyą w żadnym związku niestojących, tudzież przynajmniej połowę szkód w 5 powiatach drugiej kategoryi, częściowo tylko korzystających z regulacyi.

Z ogólnej kwoty . . . , . 9,874.729 zł.
wypada tedy szkoda w 17 powiatach 3,195.370 zł.
połowa szkody w pięciu powiatach
$^1/_2$ 2,048.704 = 1,024.352 „
razem . 4,219.722 „
pozostaje 5,655.007 zł.

szkody w plonach tutaj rzeczywiście w rachubę wchodzącej.

Tak samo odpada z ogólnej
straty w gruntach . . . . 865.960 zł.
szkoda w 17 powiatach 120.073
połowa szkody w 5 powiatach $^1/_2$ 148.197 = 74.098
razem . 194.171 „
pozostaje 671.789 zł.

szkody w gruntach.

Wielkie powodzie nawiedziły Galicyę w tym wieku w latach 1813, 1845, 1867, 1884, t. j. w przeciągu lat 71 cztery razy, przeciętny zatem ich peryod wynosi $^{71}/_4$, czyli okrągło 18 lat. Rozdzieliwszy szkody w plonach i w gruntach na ów peryod, otrzymamy jako wyraz przeciętnej corocznej szkody w plonach 314.167 zł., a jako wyraz takiejże szkody w podmytych gruntach 37.211 zł.

Zwykłe wezbrania wód powtarzające się co rok w plonach albo żadnej szkody nie czynią, jak wezbrania wiosenne, albo małą tylko i to w pojedynczych gminach, jak wezbrania w porze letniej, zerwanie brzegów natomiast postępuje bezustannie przy każdym wezbraniu, przy małej wodzie wolniej, przy wyższej chyżej, najgwałtowniej zaś już po opadnięciu wód wielkich, gdy ziemia rozmiękczona a pozbawiona przeciwparcia wody, wali się całemi pasami w głębię.

Kiedy wody zaleją pewne obszary i zniszczą nagle plony, tedy jest to katastrofą, nad którą wszyscy słusznie i głośno ubolewają, kiedy natomiast grudka po grudce znika w fali, kiedy ciągle i bez żadnej przerwy ginie mienie ludzkie, giną niwy, drogi nadbrzeżne i zagrody, tedy strata taka nie robi rozgłosu i nie porusza ogółu, który nie umie rozróżnić, że strata plonu, to tylko strata procentu, a strata ziemi to strata kapitału. O tej stracie wie tylko zrujnowany właściciel i władza podatkowa.

Przedmiotem regulacyi ma być wedle przygotowującego się projektu około 1250 kilometrów rzek. Kto zna dokładnie rzeki galicyjskie i ich brzegi, ten przyzna bezwarunkowo, że policzywszy dla każdego kilometra biegu rocznie po obu brzegach zerwany obszar tylko na jeden morg, pozostanie się daleko po za rozmiarami rzeczywistej szkody. Ginie tedy corocznie przynajmniej 1250 morgów najurodzajniejszej nadrzecznej ziemi, a powstaje mniej więcej tyleż gołych kamieńców.

Licząc wartość ziemi po 250 zł. otrzymamy jako wyraz straty corocznej dla owych 1250 morgów kwotę . . . . 312.500 zł.
do tego doliczywszy przeciętną coroczną stratę przy nadzwyczajnych powodziach w kwocie 37.211 „
otrzymamy sumę . 349.711 zł.

przedstawiającą ogólną coroczną stratę w gruntach podmytych.

Przeciwstawienie dorocznej straty w plonach w kwocie 314.167 złr. dorocznej stracie w gruntach wartości 349.711 złr. ograniczone na owych 36 powiatów na których obszary zamierzono rozciągnąć zaprojektowaną regulacyę, odpowiada rzeczywiście danym stosunkom.

Gdy zaś regulacya przeprowadzona nawet bez obwałowań, wysokie wody w pewnej mierze obniży, gdy dalej liczne komunikacye, krajowe, powiatowe i gminne zasłoni, gdy nareszcie zniszczenie i uszkodzenia budowli wodnych dziś wielkie z powodu ich odosobnionego położenia, zmniejszy przez związanie budowli w ciągły i zwarty system, przeto kwota dorocznej straty w plonach znacznej dozna redukcyi, strata doroczna w gruntach ustanie, a zysk płynący z ustalenia brzegów i zabezpieczenia ziemi od podmywania, podniesie się jeszcze przez ochronę komunikacyj i budowli wodnych.

Nie można jeszcze przemilczeć okoliczności, że z szkody w plonach, obliczonej w sprawozdaniu dla 53 powiatów na . . . . 9,874.729 zł.
przypada na 6 powiatów, w których brzegi Wisły są w zupełności, a jej główne dopływy w znacznej, szczególnie w dolnej części, obwałowane, właśnie w myśl zapatrywań Wydziału krajowego, t. j. na powiaty: Bochnia, Brzesko, Tarnów, Dąbrowa, Mielec, Tarnobrzeg . . . . 3,405.607 zł.
pozostaje 6,469.122 zł.

Tak tedy w każdym z 6 obwałowanych powiatów przeciętna szkoda wynosi:

$$\frac{3,405.607}{6} = 567.601 \text{ zł.}$$

a w każdym z 47 powiatów, gdzie obwałowań wcale nie ma:

$$\frac{6,469\ 122}{47} = 137.641 \text{ zł.}$$

co znaczy, że w powiatach obwałowanych szkody były przeszło cztery razy większe. jak w innych.

Wynik ten nie jest przypadkowy, a choć część jego przypisać należy niekorzystnemu położeniu geograficznemu rzeczonych powiatów, to przecież przeważna część pochodzi ztąd, że wody zalewowe, mając już po właściwej powodzi zatamowany wałami odpływ, bardzo długo stały na gruncie, a tem samem zgubniej działać musiały, aniżeli wody szybko z pól spływające.

Wobec tych cyfr, niepodobna uważać obwałowań, a przynajmniej obwałowań bez dokładniej obmyślanego i równocześnie z niemi wykonanego systemu odwodnienia nizin, za środek zbawienny i pożyteczny, a dodać należy, że i Sejm w swojej uchwale z 17 października 1884 nie wspomina o obwałowaniach wcale, i domaga się tylko zabezpieczenia od powodzi, rozumiejąc pod tem, jak z trzeciego ustępu sprawozdania komisyi powodziowej niedwuznacznie wynika. zmniejszenie rozmiaru klęsk elementarnych, i uczynienie ich rzadszemi przez racyonalną regulacyę rzek. Zupełnie tak samo pojmuje Namiestnictwo cel i zadanie regulacyi, a kierując się wyłącznie praktycznemi względami, liczy się ściśle z danemi warunkami miejscowemi, technicznemi i finansowemi, a przedewszystkiem dąży do osiągnięcia możliwych rezultatów.

Rada państwa.

(*XXIV posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 23go lutego. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 minut 15, przy licznym udziale posłów. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu. Loże i galerya przepełnione publicznością.

Pos. Borelli, dziś po raz pierwszy obecny, składa przyrzeczenie na konstytucyę

Prezes poświęca św. p. Maksymilianowi Zatorskiemu następujące wspomnienie: Przed niewielu dniami wypadło mi oznajmić wys. Izbie zgon jednego z kolegów naszych, aliści znowu (*Izba powstaje z miejsc*) smutny spełniam obowiązek, podając wys. Izbie do wiadomości, że nasz wielce szanowny kolega, poseł miasta Krakowa, profesor dr. Zatorski, ozdoba uniwersytetu Jagiellońskiego i cesarskiej Akademiii umiejętności w Krakowie, zmarł tam dnia 19 b. m. Wszyscy panowie znaliście nieboszczyka, tego skromnego, bez pretensyi i uprzejmego kolegę, tego niestrudzonego pracownika, zarówno w powołania swego zakresie, jak w sprawach tej wys. Izby; tego pracownika nieznużonego, który na sesyi ubiegłej był członkiem dziewięciu komisyj, żadnego posiedzenia nie zaniedbał, a w sześciu komisyach był sprawozdawcą; który wogóle obowiązki posła z rzadką pełnił gorliwością. A cóż wam, szanowni panowie, powiem o nader cennych przymiotach umysłu i serca nieboszczyka, o jego charakterze bez skazy? Jego szlachetność, jego uczciwość, jego podziwu godna dobrotliwość, sprawiły to, że wszyscy, którzy mu bliżsi byli i poznać mieli sposobność, musieli oddawać mu szacunek niezmierzony. Bolejemy też nad zgonem jego szczerem uczuciem głębokiej żałoby. Cześć jego pamięci! (*Powszechne brawo!*) Zgodni jesteście, panowie, w uczuciu, które codopiero słowy wynurzyłem; to też zgodzicie się, żeby to uczczenie pamięci zmarłego zapisano w protokole z dzisiejszego posiedzenia. (*Powszechne brawo!*)

Pos. Menger składa na stole prezydyalnym wniosek z projektem ustawy o ulgach fiskalnych dla konwersyi pożyczek hipotecznych.

Zanim przystąpiono do porządku dziennego, zabiera głos prezes gabinetu hr. Taaffe i wśród głębokiej ciszy donośnym głosem czyta co następuje:

„Wysoka Izbo! C. k. Ministerstwo zastrzega się jaknajstanowczej przeciw niewysłowionym wycieczkom w ostatnich rozprawach i oświadcza wys. Izbie, iż oczekuje i oczekiwać musi, że każdy z panów posłów, jeżeli dysponuje materyałem do oskarżenia całego ministerstwa lub jednego z członków jego, natychmiast uczyni zeń użytek taki, jaki przepisuje ustawa o odpowiedzialności Ministrów. (*Huczne brawo! z prawicy; śmiechy i przeróżne wykrzyki i uwagi z lewicy; prezes Izby dzwoni; prezes gabinetu przestaje mówić aż do chwili, gdy znów cisza nastała.*) Inaczej zaś Rząd dla zachowania honoru urzędu swego ma prawo żądać, aby regulamin tak był zastósowywany, żeby c. k. Ministerstwo i każdy członek jego nie był nadal narażony na podejrzenia i zelżywości. (*Wielka wrzawa, sykanie i różne wykrzyki na lewicy, co wszystko miesza się z hucznemi brawami i oklaskami z prawicy. Prezes gabinetu znów przerywa mowę aż do uciszenia.*) Rząd poczytuje sobie za obowiązek złożyć oświadczenie to także w interesie pomyślnej działalności parlamentarnych ciał reprezentacyjnych. (*Huczne brawa! i oklaski z prawicy; wykrzyki protestujące na lewicy.*)

Wśród powszechnej wrzawy w całej Izbie, prezes przystępuje do pierwszego czytania projektu rządowego o wydaniu osobnych przepisów o działach spadkowych, co do posiadłości rolniczych średniej wielkości.

Pos. Jaworski, wśród ciągłej jeszcze wrzawy, wnosi przekazać projekt osobnej komisyi, złożonej z 24 członków.

Pos. Schönerer prosi o głos, do uczynienia wniosku o oświadczeniu prezesa gabinetu.

---

przecież poczucie swej królewskości a artystka uwydatniła uroczą dziewicę i królowę zarazem, uwydatniła nawet porywy władzy królewskiej wobec żądań polskich panów, w stylu, odpowiednim ówczesnym pojęciom o majestacie korony, które oby nigdy nie były osłabły i obniżyły się u nas. — A dodajmy, że była p. Kałużyńska, wiernie ucharakteryzowana, uczesana wedle portretów z tej epoki i że bardzo dokładny a piękny miała strój. — Więcej żądać nie podobna i nie potrzeba. Już to zdolna ta niezaprzeczenie artystka, która jednak dotąd nie mogła jeszcze do równowagi doprowadzić swojego talentu, celuje w utworach Szujskiego, bo, czy jako Halszka czy jako młody królewicz we Władysławie IV, czy nareszcie jako Jadwiga, dziwnie umie się przejąć duchem i intencyą autora oraz odtworzyć postacie, wyszłe z pod ciepłego pióra historycznego dramaturga. Ta właściwość panny Kałużyńskiej, to jej duchowe pokrewieństwo z utworami scenicznemi Szujskiego, rzuca światło na jej talent i tłómaczy poniekąd, zarówno ujemne jak dodatnie jego strony; zalety i wady jej gry, która ognista, czasem nawet natchniona, gubi się przecie nieraz w niejasnościach i niescenicznych porywach.

Teatr nasz, który w skutku ustąpienia p. Sarneckiego, przeszedł przez artystyczne przesilenie — już to taki rok, cały zapełniony przesileniami — postępuje dalej po drodze, wytkniętej mu dawną tradycyą a pod artystycznem kierownictwem zdolnego artysty, obeznanego z literaturą i inteligentnego, p. Aleksandra Podwyszyńskiego. Był on już dawniej przez pewien czas reżyserem za poprzedniej dyrekcyi a obecnie znać w jego rządach usilność, aby sprostać niełatwemu zresztą zadaniu.

Uchwalenie przez Sejm subwencyi, utworzenie przez Wydział krajowy komitetu teatralnego, są to ważne dla bytu i rozwoju tutejszej sceny fakta, nad któremi przyjdzie mi nieco obszerniej się zastanowić kiedyś. Fakta pomyślne i wyjaśniające jej stosunki i położenie. Od świąt też i publiczność jakoś liczniej zbierać się w sali teatralnej poczęła, zwłaszcza jednak i przy przedstawieniach *Teodory*, której zwycięzki pochód nie skończył się jeszcze. Podczas tego pochodu rzucono jednego wieczora pod nogi tryumfatorki, piękny, godny bizantyjskiego przepychu dar. Ofiarowano bowiem p. Hoffmannowej złoty kosz, napełniony kameliami, z koroną cesarską u góry a u dołu z literą *T*.

Publiczność nieco chętniej uczęszcza od dwóch miesięcy do teatru, ale pod warunkiem, że afisz nie zapowiada jakiegoś utworu mającego literacką wartość, lub jakieś wyjątkowe artystyczne znaczenie. Smutno to wyznać, ale tak jest. Zdolny młody artysta p. Siemaszko, którego talent komiczny rozwija się w sposób obiecujący, idąc za poradą byłego kierownika artystycznego p. Sarneckiego, przygotował na swój benefis *Amfitryona*, Moliera, w przekładzie Zabłockiego. Sam grał wybornie, skończenie, rolę służącego Sozia, znać tu było i studya i wpatrzenie się w dobre wzory i przejęcie się epoką w której napisanym był utwór... Całość przedstawienia. nie wiele pozostawiała do życzenia, a nieśmiertelny komizm, tkwiący w utworze, żywo przemawiał do ludzkiej natury, jako odwieczne na wszelką hipokondryę lekarstwo, że zaś przemawiał ubrany w doskonały, jędrny wiersz pierwszego polskiego komedyopisarza, więc nawet i dumę narodową słusznie mógł łechtać. Zdawać się mogło, że w mieście profesorów i tysiąca uczniów uniwersytetu, na tyle znajdzie się miłośników rzeczy niezwykłych a cennych w literaturze, chcących przekonać się jakteż dziś wyda się *Amfitryo*, i jak też brzmi dziś wiersz Zabłockiego, aby odegranym został w zapełnionej światłymi widzami sali. Inaczej się jednak stało i obecna dyrekcya otrzymała nauczkę, iż dla dobra, bo bytu sceny narodowej, daremnie by się kusiła, podejmować usiłowania poprzedniej, zmierzające do nadania literackiego kierunku teatrowi Za późno albo za wcześnie. — Reforma wyobrażeń upodobań i gustu rozpocząć się musi od szkół, i jest to pierwej zadaniem Rady szkolnej, niż dyrekcyi teatru, która musi się z rzeczywistością liczyć a u nas nie jest w stanie staczać rozpaczliwych walk z publicznością. Co jednak wobec takiego stanu rzeczy pomogą subwencye, komitety teatralne i światli kierownicy artystyczni? I jak tu wyjść z tego błędnego koła bezużytecznych rekrymi nacyj? —

Wyprowadzić z niego mogą nasze teatra, wyższe i wykształcone warstwy, i oto właśnie słyszę, że się zanosi tutaj na abonament wtorkowy, czy czwartkowy lóż, którzy niezawodnie, jeżeli przyjdzie do skutku, da zupełne zadośćuczynienie Amfitryonowi, Molièrowi i Zabłockiemu.

Jeżeli dodam, że coroczna wenta, na rzecz damskiego Towarzystwa św. Wincentego a Paulo, odbyła się w przeszłym tygodniu w sali redutowej, a jak zawsze pod przewodnictwem, nieznużonej i czcigodnej prezesowej hr. Zofii Wodzickiej, że rozrywano na niej szkice Matejki, hojną ofiarowane ręką; że pocze t tegoroczny odczytów publicznych będzie bardzo liczny, a że już świetne w nim zajął miejsce odczyt ks. Pawlickiego, o filozoficznym dramacie Renana; nareszcie, że Rogoziński miał w Akademii odczyt o języku ludów zamieszkujących góry Kameruńskie, i że gotuje się do ostatniego popularnego odczytu w sali Radnej, to wyczerpię cały dość obfity materyał kronikarski, któremu oddałem się w tym liście, z całem należnem poświęceniem. O.

24 lutego. —

Prezes nie udziela mu głosu, bo już jest pod obradami inny przedmiot. (Wszystko to dzieje się wśród ciągłej jeszcze wrzawy i nieuwagi.)

Pos. Schönerer przekrzykuje całą wrzawę: Chciałem tylko wnieść, aby oświadczenie prezesa gabinetu przekazano osobnej komisyi.

Prezes: Nie masz pan głosu; odejmuję go panu. (*Powszechna wesołość*).

Pos. Siegl (do przedmiotu obrad) krytykuja projekt rządowy o tyle, że zawarte w nim postanowienie, wedle którego sejmy mają wydać specyalne ustawy dla zastosowania zasad projektu niniejszego do właściwości krajowych, wydaje się mowcy szkodliwem dla sprawy; zresztą jednak rad projektowi jako początkowi troski rządowej o stan włościański.

Stosownie do wniosku posła Jaworskiego przekazano projekt osobnej komisyi, którą wybierze się na jednem z posiedzeń następnych.

Konwencyę londyńską z dnia 18 marca 1885, o poręczeniu przez mocarstwa europejskie pożyczki egipskiej w ilości 9 milionów funtów szterlingów na wniosek pos. Jaworskiego przekazano komisyi ekonomicznej.

Następuje dyskusya szczegółowa nad projektem rządowym o przejęciu kolei z Pragi do Dux i z Dux do Bodenbach w zarząd, a ewentualnie także na własność państwa.

Artykuł 1szy stanowi, że rząd może przyjąć rzeczone obie koleje w zarząd państwa (faktycznie już przejął na rachunek właścicieli) za poręczeniem renty, która od r. 1887 do r. 1894 corocznie obliczać się ma wedle średnicy rzeczywistego czystego dochodu z dwu lat poprzednich i dopłaty, która w r. 1887, wynosić ma sześć procent owej średnicy, w latach 1888—1890 pięć procent, a w latach 1891—1894 cztery procent. Kwota obliczona na r. 1894 ma być niezmienna na wszystkie lata następne.

Pos. Magg: Już w piątek wyłuszczyłem pobudki, z jakich ja i towarzysze moi głosować będziemy przeciw artykułowi 1-mu. Tuż po przemówieniu mojem Minister handlu kazał nam wnieść oskarżenie przeciw sobie w myśl ustawy o odpowiedzialności Ministrów. To samo z pewną zaprawą powtórzył dziś Prezes gabinetu. Wątek myśli mowy mojej był następujący: Gdy teraźniejszy Minister handlu obejmował swój urząd, Rząd wiedział, że wypadnie mu przejąć kolej z Pragi do Dux na rzecz państwa Nabycie jej byłoby było wówczas łatwe i tanie. Rząd nic nie uczynił, aby ją nabyć; owszem działał wcale inaczej. (*Tak jest! tak jest! z lewicy*). Wzmocnił sytuacyę tej kolei, walczącej z biedą, podwyższył jej kapitał zakładowy, a potem dopiero przystąpił do rokowań o przejęcie jej na rzecz państwa pod warunkami naturalnie gorszemi dla skarbu. A sposób, w jaki Rząd zainicyował te rokowania, charakteryzowałem przez to, że Minister udał się do osoby, której ta sprawa nie obchodziła, i to nie do niej bezpośrednio, lecz przez inną osobę (*lichwiarza! z lewicy*), której sława nie jest wątpliwa. (*Prezes wzywa mowcę, aby nie cofał się do dyskusyi ogólnej. — Protesty z lewicy*). Dla analogii przytoczyłem jeszcze sprawę kolei Podkarpackiej, t. j. wyrzucenie 1,200.000 zł. na cele korupcyi dzienników i t. p. Na to odpowiada Rząd wezwaniem, abyśmy go wezwali przed sąd stanu. Gdybyśmy wniosek taki stawili, Rząd musiałby użyć większości, którą sobie stworzył. Zresztą ustawa o odpowiedzialności Ministrów stosuje się tylko do naruszenia konstytucyi lub ustawy; a w tem, co ja przeciw Rządowi powiedziałem, mimochodem tylko potrąciłem o naruszenie ustawy o lokalnych drogach żelaznych, głównie mówiąc o niewłaściwych i ciężko krzywdzących państwo, krokach Rządu i oczekując objaśnienia. Rząd uchyla się od objaśnień. (*Tak jest! z lewicy*). Nie mówiłem, że Rząd zawinił, lub nawet iżby rozmyślnie tak był postępował; trzymałem się faktów przyznanych przez Ministra lub stwierdzonych aktami. I na to Rząd ogranicza się na ogólnikowych zastrzeżeniach. (*Frazesach! z lewicy*). Na przedmiotową dyskusyę lewicy Rząd ma tylko wybiegi i chce usunąć sprawę z pod kontroli parlamentu. (*Huczne brawo! z lewicy*) Wskazuje nam ustawę o odpowiedzialności Ministrów; wobec tego, że do oskarżenia Ministrów potrzeba większości dwu trzecich głosów, jest to szydzić sobie z mniejszości. (*Brawo! brawo! z lewicy*). Kończę słowy biblijnemi: Jeżelim mówił nieprawdę, dowiedz mi; a jeżeli prawdę, dlaczego mię chłoszczesz? (*Przeciągłe oklaski z lewicy*).

Poseł Kronawetter omawia na nowo przebieg sprawy od r. 1882: zawarcie umowy z towarzystwem samej kolei Praga-Dux; nieskorzystanie z niej ze strony Rządu; wmięszanie się towarzystwa kolei Dux-Bodenbach, które z tamtem się złączyło; nakoniec nowe rokowania rządowe dla przyjęcia obydwu koleji. Przytem wszystkiem niepotrzebne wmięszanie się konsorcyum bankowego dla zysku kosztem państwa. Na domiar niejasne postanowienia w umowie, mogące bardzo obarczyć skarb państwa. Ztąd mowca oświadcza się przeciw artykułowi 1mu.

Komisarz rządowy, szef sekcyi, pan Wittek, odpowiada, że, o ile w ogóle rzeczy samej tyczyły się zarzuty, tylokrotnie już je rozbierano i objaśniano, iż zdaniem rządu, właściwie do nich wracać nie potrzeba. Szczegółowo też o zarzucie, że można było w roku 1881 obie te koleje nabyć za cenę o wiele tańszą ze strony rządu, jak mowcy się zdaje, trzy razy już mówiono. Mimo to zwalcza mowca ten zarzut na nowo w bardzo obszernym wywodzie, w którym wychodzi z założenia, że tu wcale nie o nabyciu mowa, tylko o objęciu w zarząd za opłatą pewnej renty, a dalej rozprowadza myśl, że w r. 1881 lub 1882 państwo, budując kolej z Klostergrab do Mulde, byłoby obarczyło się kapitałem zakładowym, a nacisku nie byłoby przez to wywarło żadnego.

Poczem artykuł 1szy przyjęto głosami prawicy przeciw całej lewicy.

Artykuł 2gi stanowi, że, gdyby państwo dla spłacenia renty określonej w artykule 1szym musiało do dochodów z obu koleji dopłacać ze skarbu, dopłacane kwoty uważać się będzie za zaliczki czteroprocentowe, które państwo zwróci sobie po roku 1894 z przewyżek dochodów nad wydatki, jeżeli przewyżki będą.

Poseł Steinwender stwierdza, że bywało już, iż posłowie, którym zarzucono czynności, nie kolidujące z kodeksem karnym, ustąpili z widowni. Tak postąpił sobie p. Kamiński, a p. Wolski także złożył mandat, chociaż był tylko adwokatem pana Kamińskiego. Ministrowi handlu także uczyniono zarzuty, ale między posłami a ministrem ta jest różnica, że minister pozostaje. (*Wesołość na lewicy*). Mowca wywodzi, że postanowienie artykułu 2go jest niepewne, bo nie wynika zeń stanowczo, iżby państwo mogło bezwarunkowo żądać zwrotu zaliczek. Szef sekcyi Wittek usiłował dowieść, że prawo to jest zawarowane; ale z pewnością lepiejby było powiedzieć to wyraźnie. Mowca wnosi poprawkę dodatkową: „Na wypadek wykupna obu przedsiębiorstw kolejowych przez państwo, nastąpi zwrot zaliczek skarbowych przez strącenie ich z renty wykupna“.

Komisarz rządowy, szef sekcyi Wittek oświadcza się przeciw poprawce. Zaliczki będą albo bardzo małe, albo wcale ich nie będzie; a co do operacyi wykupna, trzeba tu ustanowić tylko wielkie zasady, a tym, którzy przeprowadzać będą tę operacyę, pozostawić porozumienie się z towarzystwami o szczegółach.

W głosowaniu odrzucono poprawkę i przyjęto artykuł 2gi bez zmiany.

Artykuł 3ci przepisuje, że państwu od dnia 1 stycznia r. 1892 służyć będzie prawo wykupienia obu koleji za opłatą renty dorocznej, obliczonej wedle średnicy przewyżki dochodów trzech lat ostatnich przed wykupnem, z opuszczeniem jednak roku najmniej dla towarzystw korzystnego. Renta ta wypłacana będzie aż do dnia 30 czerwca r. 1962. Renta nie może żadną miarą być niższa, jak 3,100.000 zł. na rok.

Pos. Derschatta odpowiada na oświadczenie Prezesa gabinetu, że dopilnowanie godności Izby może pozostawić samej Izbie i prezesowi; niechżeby natomiast pilnował godności gabinetu. (*Prezes wzywa mowcę, aby mówił o artykule 3-cim*). Mowca krytykuje artykuł 3ci. Minimalna renta doroczna jest obliczona na niedostatecznych podstawach i nadto jeszcze fałszywie. Oprócz tego jest w umowie warunek o wypłacie w złocie, przez co rzecz bardzo się zmienia. Większość Izby głosuje za projektem, aby ratować cały system rządowy; pobudki większości nie są wzięte z rzeczy samej.

Komisarz rządowy, szef sekcyi Wittek lęka się, że nadużyłby cierpliwości Izby, gdyby przeciw wywodom preopinanta powtarzał swoje argumenta. Mówca w dość długiem przemówieniu zwalcza zarzuty preopinanta tem, że państwo wykupi koleje wtedy tylko, gdy dochody z nich równe będą rencie wykupna.

Pos. Kronawetter sprzeciwia się nadaniu Rządowi już teraz upoważnienia do wykupna, radząc pozostawić to na czas, gdy wykupno będzie miało rzeczywiście nastąpić. Mowca żąda, aby Rząd w przybliżeniu oznaczył kapitał wykupna, bo tego koniecznie potrzeba do ocenienia doniosłości artykułu trzeciego. Broniąc swego twierdzenia, że kolej z Klostergrab do Mulde wybudowano za 2,400.000, a nie za 4,081.000 zł., jak twierdził komisarz rządowy, zapytuje mowca, czy rachunki tej budowli są już zrewidowane.

Komisarz rządowy, szef sekcyi Wittek odpowiada, że rachunki te nie są jeszcze zrewidowane, ale też to nie ma żadnego praktycznego znaczenia. Obszerny dalszy wywód tyczy się renty wykupna, która z wielką dla państwa korzyścią ma być zastosowana do dochodów.

Artykuł trzeci przyjęto.

Bez dyskusyi uchwalono art. czwarty, który wymaga osobnej ustawy na wypadek, gdyby państwo chciało oddać koleje te w zarząd prywatny, i dwa ostatnie artykuły treści nieesencyonalnej.

Cały przeto projekt w drugiem czytaniu uchwalony bez zmiany.

Pos. Burgstaller składa na stole prezydyalnym wniosek rezolucyjny z wezwaniem do Rządu, aby założył w Tryeście wyższą szkołę przemysłową.

Koniec posiedzenia o godz. 2 m. 45.— Następne w piątek.

SPRAWY MONARCHII

(*Rygoroza na wydziałach filozoficznych*).

Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż z powodu pewnego specyalnego wypadku p. Minister oświaty wystosował roskrypt do wydziałów filozoficznych tej treści, iż postanowienia nadwornego dekretu komisyjnego z d. 29 maja 1829, ewentualnie paragrafu 8 regulaminu o rygorozach filozoficznych z d. 15 kwietnia 1872, wedle którego ścisłe egzamina dla osiągnięcia stopnia doktorskiego powinny być składane zawsze w jednym i tym samym uniwersytecie, ma być zastosowane także do rozpraw naukowych, przedkładanych przez kandydata filozoficznego stopnia doktorskiego i że przeto oba filozoficzne rygoroza mają być zawsze składane na tym fakultecie, gdzie doręczono rozprawę naukową. Wyjątek od tego postanowienia w myśl § 12 regulaminu o filozoficznych rygorozach może przyznać Minister oświaty po porozumieniu się z odnośnem kolegium profesorskiem tylko w wypadkach zasługujących na szczególniejsze uwzględnienie. Dalej zarządza Minister wyznań i oświaty, iż odtąd ma być także ściśle zastosowanem do będącego w mowie aktu egzaminacyjnego postanowienie reskryptu ministeryalnego w sprawie zawiadamiania innych uniwersytetów o niepomyślnie złożonem rygorozum.

Ustawy pruskie przeciw polonizacyi.

W dalszym ciągu obrad nad projektami kolonizacyi niemieckiej w Poznańskiem, zabrał głos poseł narodowo liberalny Benda i oświadczył, że on i jego przyjaciele polityczni sympatyzując z przewodnią myślą projektów, nie potrzebują żadnego uzasadnienia. Żąda jednak, aby były w komisyi lepiej zbadane, przedewszystkiem, o ile zgadzają się z konstytucyą.

Poseł baron Huene, przeciw projektom zabrawszy głos, rzekł:

„My nie zapatrujemy się na projekt ze stanowiska polskości, ale ze stanowiska prawa oraz rzeczywistych interesów państwa. Z liczb przytoczonych przez p. ministra przekonaliśmy się, że wysunięte na czoło w motywach rozszerzanie się polskości nie istnieje wcale, a więc motywa same nie mają podstawy. Kto sympatyzuje ze stanowiskiem narodowo-liberalnego stronnictwa, musi naturalnie przyjaźnie być usposobionym i dla projektu. Atoli podnieść należy, że rzadko jaki projekt w tak niewykończonej został przedłożonym formie. Nad takim projektem obradować bardzo trudno. Całe prawo jest w związku z wydalaniami i dla tego należało się spodziewać prawa, któreby regulowało osiedlanie się osób należących do obcych narodowości. Zamiast tego, przedkładają nam prawo, mające na celu ograniczenie socyalnych stosunków pruskich poddanych. Prawo to jest też tego rodzaju, że części jego pojedyńcze nie łączą się wcale z sobą, jest to lucus a non lucendo! I czemuż nie powiedziano w prawie, że jest zamiarem wykupywać dobra polskich właścicieli ziemskich? A przecież chodzi tylko o nich! Dlaczegoż nie powiadają nam, jak to postępowano za Flottwella. Gdyby nam to postępowanie wyjaśniono i opisano szczegółowo, przekonalibyśmy się, jak było ono bezskuteczne. Użyte podówczas środki nie były wcale tak małemi, jak nam to dzisiaj powiadają. Podział królewszczyzn uważam za zupełnie możebny, a i motywa mówią o własności leśnej i dominialnej. Pierwszego nie rozumiem wcale; czyż w Poznańskiem mają być lasy zniesione? Sądzę, że dostatecznie tam już nawycinano lasów. Cała sprawa jest w ogóle niedojrzałą, a cały obrachunek zysków jest zupełnie nieuzasadnionym. Nie znaną jest przecież ani cena zakupna, ani cena budowli. Gdy mały właściciel buduje, to buduje o wiele taniej, jeden pomaga wówczas drugiemu. To też cena zapłacona za ziemię spowoduje bardzo drogie gospodarstwa, które nigdy nie będą się mogły oprocentować.

Nie wiem także, w jaki sposób będzie można dostać kolonistów. Ludzi używających polskiego narzecza nie będziecie mogli panowie robić kolonistami a katolików także nie. Fryderyk Wielki był uczciwszym, bo powiedział: „Dostarczcie mi porządnych protestanckich ludzi do tej prowincyi“.

Następnie zwracał mowca uwagę na prawdopodobne nadużycia agentów, którzy będą oczywiście pochodzić z rasy germańskiej i zapytywał zkąd właściwie przewidywany jest zalew żywiołem polskim, gdy granice są pozamykane. Nie widzi żadnego powodu do głosowania za projektem, który uważa za prawo wojenne.

Poseł ks. Ostrowicz mówił przeciw projektowi przytaczając znane już mniej więcej pobudki i wzywając, by zaniechano walki przeciw narodowości i walki z religią. Poseł Treskow mówił za projektami, powracając do reminiscencyj o powstaniach, zmianie stosunków, i proponując nowe środki pomocnicze, ażeby stowarzyszenia polskie, choćby ściśle ekonomiczne i naukowe nie mogły prosperować.

Poseł Schorlemer—Alst oświadczył, iż zgadza się zupełnie z wywodami Huennego i widzi w przyjęciu ustaw proponowanych niebezpieczeństwo dla ojczyzny niemieckiej i samej dynastyi. W ciągu dłuższego przemówienia krytykował mowca politykę księcia Bismarcka. — Ostatni na posiedzeniu poniedziałkowem przemawiał minister rolnictwa dr. Lucius, podnosząc, że opinia Schorlemera o polityce kancerza była jednostronną ale większość Izby i narodu uważa tę politykę za narodową i tak wielką, jaką nigdy jeszcze nie była.

Posiedzenie wtorkowe rozpoczęło się mową posła dr. Wehr z Gdańska, który na wstępie oświadczył że poseł Wierzbiński nie zastanowił się nad słowami męża stanu, który rzekł, że upaść może i wielki naród, ale zginąć tylko nikczemny, ponieważ naród polski, jako naród przestał już istnieć, nie dla tego, żeby był nikczemnym, ale dla tego, ponieważ złe skłonności wzięły w nim przewagę nad dobremi. Następnie krytykował mowy Huenego i Schorlemera przypisując im obskurantyzm. Oświadcza w końcu bezwarunkowa zgodność z projektami, jako z niezbędną warownią niemieckości przeciw małym a obcym grupom narodowościowym. Poseł nie żąda nawet komisyi nieustającej, tylko kontroli konstytucyjnej nad wykonaniem.

Poseł Stablewski występuje z całą stanowczością przeciw projektowi, jako wyrokowi, skazującemu na zagładę narodowość, jako przeciw narzędziu, które ma na celu wzniecić zarzewie rozdwojenia pomiędzy polską inteligencyą a polskiem włościaństwem. Pomimo tego oświadcza mowca, narodowości polskiej bronić będą te stany połączonemi siłami.

Poseł Rauchhaupt mówi, że Niemcy powinni brać przykład z Polaków, jak wielkie być powinno poczucie narodowe i twierdzi, że 100 milionów marek nie jest za dużo dla uratowania Niemcom dwóch prowincyj. Ostrzega centrum, ażeby nie popierał Polaków, w przeciwnym bowiem razie straci sympatye w obozie konserwatywnym. Projektowane ustawy, dodaje, okażą się jako ustawy zapewniające pokój.

Poseł Windhorst mniema przeciwnie, że ustawy te są wyzwaniem do walki na śmierć i życie, chociaż nikt nie zaburzył pokoju. W stronnictwie, które ja reprezentuję, wszyscy jesteśmy Niemcami. My, posłowie centrum z praniemieckich prowincyj, nie jesteśmy gorsi od panów posłów wschodnich, pochodzących przeważnie z kolonistów. Żądać dla wprowadzenia nierówności prawa wśród obywateli jednego państwa, funduszów państwowych, to nadużycie konstytucyjne. Jeżeli tak dalej pójdzie, to w końcu zaczną być wydziedziczani przez wykupywanie niemi także Wallończycy, Alzatczycy i hanowerscy Niemcy. Finanse państwowe mają tu być na nowo obciążone funduszem korupcyjnym dla wynagradzania ślepych narzędzi rządu. Motywa projektu mówią wyraźnie, iż rząd chce wyzyskać krytyczne położenie polskich właścicieli. Czy to dowodzi ojcowskiej pieczołowitości władz nad krajem. Panowie, nie należy nadużywać swojej siły i potęgi, nie zrobił tego parlament, ale tutaj chce to zrobić prawica.

Rosel Keunemann popiera stanowczo projekty ze względu na fakt usiłowań polskich przywrócenia Państwa polskiego i ze względu na scisłą łączność tych tendencyj z Kościołem katolickim. Radzi wysyłać katolickich kolonistów Niemców, ale tylko z duchowieństwem niemieckiem.

Poseł Hänel: Zeby Polacy byli katolikami jedynie dla tego, jakoby spodziewali się w ten sposób przywrócenia państwa polskiego, temu stanowczo nie wierzę. Jeżeli, jak mówicie przedłożenie jest w samej rzeczy w interesie kraju, to czemu je rząd podał w formie sprzecznej z konstytucyą? To dowodzi, że projekty dyktowała namiętność. Takich funduszów nie przyzwala się bez kontroli, a przedewszystkiem nie mogą tego uczynić wolnomyślni posłowie. Muszą oni potępić całą polityczną metodę, z której wypłynęły projekty, gdyż ich tendencyą jest

proklamowanie otwartej wojny w Prusach wschodnich. W świetle wydalań i jawnie ogłoszonej nienawiści kanclerza do polskości, ustawy te muszą zaostrzyć sprzeczności. Mowca podziela zapatrywania Windthorsta o konstytucyjnej równości Polaków. Środki o charakterze tak niesprawiedliwym, zrodzone są z pierwiastkami złego, a germanizacya, która stanowi warunek wyrzeczenia się własnej narodowości, sprzeczną jest z dzisiejszym poziomem cywilizacyjnym. Następnie proponuje środki, które uważa za zbawienne i zgodne z ludzkością.

Minister Lucius oświadcza, że ustawa proponowana ma na celu zapobiedz wybuchom, a na propozycye Hänela potrzeba by przynajmniej lat dwudziestu, tu zaś idzie o doraźne i szybkie działanie. — Rozprawy ukończone zostały mową Hobrechta za projektami. Obrady nad dalszemi ustawami przeciw Polakom rozpocząć się miały nazajutrz. Virchow zapowiedział mowę przeciw uwagom kanclerza o zachowaniu się partyi postępowej w roku 1863, ponieważ dwa razy w skutek zamknięcia dyskusyi nie mógł zabrać głosu.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Zgłobień, w powiecie rzeszowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JW. p. Marszałek krajowy,** dr. Zyblikiewicz, powrócił wczoraj wieczorem z Krakowa.

— **Fundacya stypendyjna** imienia ś. p. Andrzeja Żałchockiego, według sprawozdania Wydziału krajowego, miała w roku 1885, sumę dochodów 3.629 zł. 52 ct. gotówką i 72.578 zł. 18 ct. efektami. Wydatki zaś: 1. Stypendya 2.586 zł. 2. Koszta drobne administracyjne 4 zł. 65 ct. 3. Gotówka na zakupno efektów 312 zł. 2 ct. 4. Efekta spieniężone 200 zł. Suma wydatków 3.172 zł. 67 ct. gotówką i 200 zł. efektami. Z porównania z sumą dochodów okazuje się zapas z końcem roku 1885: 456 zł. 85 ct. gotówką i 72.378 zł. 18 ct. efektami. Z porównania zapasu ostatecznego (po potrąceniu zaległej należytości biernej 57 zł. 75 ct.) z zapasem początkowym (po potrąceniu zaległej należytości biernej 57 zł. 75 ct.), okazuje się w majątku fundacyi przyrost w gotówce o 287 zł. 8 ct., w efektach zaś o 135 zł. 42 ct.

— **Zwyczajne doroczne walne zgromadzenie** członków towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ we Lwowie, odbędzie się w piątek, dnia 12 marca r. b., o godzinie 7 wieczorem, we własnej sali towarzystwa przy ulicy Zimorowicza. Na porządku dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia; 2) sprawozdanie wydziału za rok 1885/6; 3) sprawozdanie kasowe za rok 1885; 4) wybór wydziału i członków komisyi rewizyjnej; 5) wnioski członków.

— **Pomnik Mickiewiczowski.** Komitet wykonawczy budowy pomnika zarządził, że z powodu fotografowania modeli pp. Rygiera i Gadomskiego, wystawa tychże zamkniętą będzie od dnia dzisiejszego do niedzieli, 28 b. m.

— **Wieczór kawaleryjski** korpusu oficerów pułku ułanów nr. 8, odbędzie się w sobotę, 27 b. m., w lokalnościach wojskowo-naukowego towarzystwa kasynowego. Początek o godzinie 9 wieczór.

— **Trzeci wieczorek maskowy** w stowarzyszeniu „Gwiazda“, odbędzie się w sobotę, 6 marca. Osoby, życzące sobie wziąć udział w tej zabawie, raczą swoje adresy nadesłać do biura stowarzyszenia, ulica Franciszkańska l. 7.

— **Radymno.** Dnia 20 b. m., odbyło się w sali gminnej miasta amatorskie przedstawienie, na dochód ochotniczej straży ogniowej w Radymnie. Odegrano ku ogólnemu zadowoleniu publiczności: komedyę w 1 akcie *Po kweście*, przez Sulisława, drobnostkę sceniczną *Bilecik miłośny*, Bałuckiego i obrazek ludowy ze spiewami w 2 aktach H. Dębickiego *Bartosz z pod Krakowa*. Ogólny dochód z przedstawienia wynosił 141 zł. 90 ct., po strąceniu wydatków czysty dochód w sumie 91 zł. 90 ct. dostał się zarządowi straży. Ten świetny wynik przypisać należy znanej ofiarności hr. Stefana Zamojskiego z Wysocka, hr. Drohojowskiego z Drohojowa, p. Micewskiego z Tuczemp, Gustawa Jahna z Łowców, Fryderyka Jahna z Ludkowa i innych panów i pań z okolicy, energicznemu też zajęciu się i kierownictwu pani Rużyckiej, żony c. k. naczelnika sądu. Tym wszystkim powyżej wymienionym osobom niemniej panom i paniom za współudział w grze, pp. Marcinowi Popkiewiczowi i M. Gruszce za trudy podjęte w celu rozprzedaży biletów, jako też publiczności miasta i okolicy za tak szlachetne poparcie tak ważnej aczkolwiek miejscowej tylko sprawy, przewodniczący straży ogniowej w Radymnie, spełniając miły obowiązek, składa publiczne podziękowanie staropolskiem „Bóg zapłać“.

— **Repertoar teatralny.** Dziś, we czwartek, 25 b. m., pożegnalny występ panny Jenny Broch, primadonny nadw. opery wiedeńskiej, *Lunatyczka*, opera w 4 aktach Belliniego. — W piątek, 26 b. m., na dochód Apolona Lubicza, po raz pierwszy *Oddajcie mi żonę!* komedya w 3 aktach Adolfa Abrahamowicza.

— **Menażerya we Lwowie**, której smutny los znany jest powszechnie, jak się dowiaduje *Słowo*, zapewne zakupioną zostanie przez zarząd zwierzyńca warszawskiego.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 25 lutego, według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Przy wietrze przeważnie południowym, temperatura się podnosi, niebo zamglone, wilgoć powietrza cokolwiek się powiększa; dziś pogodnie, jutro co najwięcej opad nieznaczny, rano mgła.

= **Wypadki przejechania.** Anna Onyszczyszyn, zarobnica, została przejechaną na ulicy Krakowskiej przez dorożkarza nr. 103; Chawa Schorr, żona faktora, przez woźnicę prywatnego na ulicy Żółkiewskiej, a Chana Bobin, 70-letnia wdowa, przez woźnicę Jurka Leśkowa, na targowicy zbożowej, lecz we wszystkich tych wypadkach przejechane osoby odniosły tylko lekkie potłuczenia.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono garnitur balowy, anglez kamgarnowy z białą plamką na lewem ramieniu; jasny paltot z atłasową podszewką, parę spodni ciemnych, wszystko znaczone firmą tutejszego krawca Feliksa Felińskiego; atłasowy kapelusz na sprężynach do składania, kilka sztuk bielizny znaczonej S. J., ręczny kuferek z szarego płótna w czarne kratki, z zamkniętego mieszkania pod l. 18 przy ulicy Kopernika. — Zgubiono zastawniczą kartkę ruskiego banku l. 5.127 na złoty kółczyk, zegarek, pierścionek i sylwetkę, za 2 zł. 50 ct., a drugą banku kredytowego l. 2.400 na złoty pierścień za 5 zł. zastawione.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Frankfurcie nad Menem znany wirtuoz skrzypek Ed. Eliason, przeżywszy lat 75; w Jenie generalny adjutant cesarza Wilhelma, generał piechoty Boyen; w Rouen słynny malarz francuski Gustaw Morin, licząc lat 76.

— **Sprawa o portret króla Stanisława.** Przed sądem w Kownie toczy się obecnie proces cywilny, którego przedmiotem jest portret króla Stanisława Augusta, pendzla Bacciarellego. Portret rzeczony, oszacowany na 30 tysięcy rubli, jest obecnie w posiadaniu p. Chrapowickiego, który otrzymał go w spadku po żonie, hrabiance Grabowskiej z domu. Powódką jest hr. Marya z Grabowskich Prozorowa. W tych dniach w warszawskim sądzie okręgowym dopełnione zostało w tej sprawie badanie świadków, a mianowicie p. Zawiszyny, hr. Kickiej i ks. Radziwiłła.

— **Książę Wilhelm pruski,** jak donosi warszawskie *Słowo*, w dniu 21 b. m., o godzinie 1 m. 45 przejechał przez Warszawę, powracając z łowów od ks. Radziwiłła z Nieświeża do Berlina. Na dworcu drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej przyjmował ks. Wilhelma czasowo dowodzący wojskami, generał br. Krüdener. Książę Wilhelm otrzymał w prezencie od generała Strukowa żywego niedźwiedzia obłaskawionego. Niedźwiedź ten, przywieziony został do Warszawy koleją terespolską i odesłany zostanie do Berlina.

— **Dar księcia Walii.** Książę Walii ofiarował do muzeum brytyjskiego 600 tomów w języku chińskim, które stanowią kolekcyę europejskich dzieł, przełożonych na język chiński. Dzieła te były w przeszłym roku wystawione w South-Kensington staraniem rządu Państwa Niebieskiego. W tej kolekcyi znajduje się biblia, i inne religijne dzieła, a prócz tego wiele prac z dziedziny nauki, historyi i praw międzynarodowych.

— **Okropnego czynu** widownią było w tych dniach miasto Mezötur na Węgrzech. Nauczyciel tamtejszej gminy reformowanej, Zygmunt Szucs, zastrzelił troje własnych dzieci, następnie swą żonę, a w końcu sobie wystrzałem odebrał życie. W pozostawionym liście podał jako powód wiarołomstwo swojej żony.

— **Przy egzekucyi** trzech morderców w Carlisle, w zeszłym tygodniu, pomagał katowi na ochotnika baronet sir Maude Charles de Crespigny, z Haybridge, jak powiada dla tego, by kiedyś, zostawszy szeryfem hrabstwa Essex, o który to urząd się ubiega, umiał sam powiesić złoczyńcę w braku kata, jak tego ustawy angielskie rzeczywiście od szeryfów wymagają.

— **Śmierć w późnym wieku.** We wsi Bartkowice pod Warszawą zmarła w tych dniach staruszka Wanda Klemensowska, prababka miejscowego ekonoma, przeżywszy lat 117. Od ośmiu lat Klemensowska straciła wzrok i słuch, pamięć jednak i przytomność umysłu zachowała do ostatniej chwili. Prawnuk jej niedawno doczekał się wnuka.

— **Otrucie neofity.** Starozakonny Józef Koron, przyjął w Lublinie wiarę chrześciańską, w skutek czego wiele ucierpiał od dawnych swych współwyznawców. W tych dniach Koron wszedł do szynku, w którym znajdowało się kilku żydów, napił się wódki, a powróciwszy do domu nagle zachorował. Lekarze skonstatowali otrucie i użyli środków zaradczych. Koron dotychczas jest niebezpiecznie chory. Śledztwo zarządzono.

— **O zasądzeniu rozbójników** przez sąd wojenny w Kiszyniewie, doniósł nam w tych dniach telegram. Zasądzono mianowicie sześciu żydów, którzy przez dłuższy czas prowadzili rozbójnicze rzemiosło. Pochodzą oni z Bałty, ale znani byli nawet na Litwie z rozbójniczych wycieczek. Zorganizowana ta banda, pierwotnie składająca się z siedmiu współwyznawców (między tymi ojciec z synem), napadała na ustronne dwory, a zwłaszcza na wiejskie plebanie, i dokonawszy morderstwa, znikała zawsze dość wcześnie, ażeby ujść pogoni. Dopiero z początkiem ubiegłej jesieni udało się ich schwytać. Napadli oni wówczas w siedmiu na dom łacińskiego proboszcza Kropa w Bielcach. Było to w nocy. Księdza wyciągnęli z łóżka i uderzeniem maczugi pozbawili go przytomności. Następnie najspokojniej poczęli plądrować po pokojach, gdzie znajdowały się jeszcze dwie kobiety (siostrzenica księdza i służąca). Rabusie kazali im pod groźbą śmierci pozostać w łóżkach i nakryć kołdrami głowy, co też przelękłe kobiety uczyniły. Proboszcz przyszedł wkrótce do przytomności, a widząc, że rabusie są w dalszych pokojach, wysunął się na podwórze, a ztąd do stajni, gdzie rozbudził parobka i spuścił psa z łańcucha. Opryszki spostrzegli się i dosiadłszy przygotowanej fury, poczęli umykać. Na drodze jednak spotkał ich jadący drogą pomocnik prystawa, Czubarow. Żydzi wydali mu się podejrzanymi, więc krzyknął, by się zatrzymali. Ci, zamiast odpowiedzi, strzelili kilkakrotnie do urzędnika i zranili go ciężko w nogę, a następnie, co konie wyskoczą, puścili się dalej. Czubarow, choć ranny, zwrócił się za nimi i na małym swoim wózku pędził ich mil parę. Tymczasem zeszło słońce. Żydzi nadjechali do mostu, przy którym chłopi łowili ryby. Na krzyk Czubarowa rybacy rozpostarli włok i zagrodzili nim drogę. Rabusie, widząc przeszkodę, wstrzymali konie, wyskoczyli z fury i rozpierzchli się w oczeretach nad brzegiem rzeki. Tu schwytano ich sześciu, siódmy zaś zginął bez wieści; prawdopodobnie utonął. — Z podsądnych, jak wiadomo, trzech skazał sąd wojenny na powieszenie, a trzech na dożywotnie roboty przymusowe.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

KRONIKA SĄDOWA

(*Z tajemnic bankowych.*)

(*L.*) Powszechny zakład rolniczy i kredytowy dla Galicyi i Bukowiny, istniejący we Lwowie od r. 1873, dał publicystyce niejednokrotnie sposobność do ujemnych uwag. Między innemi pojawiły się zarzuty malwersacyi. Zarzuty te, spowodowały prokuratoryę państwową do zbadania stanu rzeczy; przeprowadzono tedy dochodzenia, a rezultatem tych dochodzeń, jest oskarżenie b. dyrektora tego Zakładu, p. Karola Michałka, o zbrodnię sprzeniewierzenia i dwóch wykroczeń z § 89, ustawy z 9 kwietnia 1873 nr. 70 dz. ust. państ., Saula Chuwesa, senzala zakładu i Adolfa Kindlera, senzala, o zbrodnię sprzeniewierzenia.

Według oskarżenia, dopuścić się miał p. Michałko zbrodni sprzeniewierzenia przez to, iż w ciągu r. 1883, zastawił weksle Zakładu, opiewające na kwotę 62161 zł. i z tej sumy przywłaszczył sobie 15.000 zł. Wykroczenia zaś miał p. Michałko dopuścić się przez to, iż braki kasowe w kwocie 4510 zł., wykazał w bilansie za r. 1882, jako *activum* i że w bilansie za r. 1880, wstawił sfingowaną kwotę 21.868 zł. Chuwes, według oskarżenia, dopuścił się zbrodni sprzeniewierzenia przez to, iż kwoty 550, 50, 50 i 175 zł. zapłacone przez pp. Fr. Frankowskiego, H. Berga, M. Horowitza i S. Bardacha, na rzecz Zakładu, zatrzymał dla siebie; a A. Kindler, który nie stanął do rozprawy, miał dopuścić się zbrodni sprzeniewierzenia przez to, iż z kwoty 8256 zł. uzyskanej z lombardu efektów wymienionego Zakładu, zatrzymał sobie 956 zł.

P. Michałko, co do zarzutu sprzeniewierzenia, tłómaczy się w ten sposób, iż został oszukany przez zmarłego bankiera Cohna; bankier ten, miał mu wypłacić całą kwotę 62161 zł., ale w rzeczywistości wypłacił gotówką tylko 46889 zł., a resztę pokrył wekslami wątpliwej wartości. Gdy oskarżony spostrzegł, że pewne weksle nie mają wartości, chcąc salwować zakład od straty, wystawił akt notaryalny na kwotę 50.000 zł. Zakład nie poniósł tedy żadnej straty, albowiem oskarżony, ma fabrykę cerowania na Kleparowie, która pokrywa w zupełności kwotę 15000 zł. Co do zarzutu wykroczeń, usprawiedliwia się oskarżony w ten sposób, iż wstawienie do bilansu z roku 1882, kwoty 4510 zł., jest istotnie nieprawidłowością, albowiem kwoty tej brakuje istotnie, ale wina powinna w tym wypadku ciężyć na kasyerze Jamińskim, a nie na oskarżonym. Co do kwoty 21868, wstawionej do bilansu za r. 1880, przyznaje oskarżony, że zachodzi tu znowu nieprawidłowość, która atoli nie naraża zakładu na żadną stratę, albowiem jest to pospolite *storno*.

Znawcy pp. B. Longchamps i Kreyser, podzielają twierdzenie oskarzonego, iż Zakład nie ponosi straty w skutek wstawienia do bilansu kwoty 4510 zł. jako *activum*, i kwoty 21.868 zł.

Oskarzony Chuwes tłómaczy się w ten sposób, że jako senzal ma pretensyę do zakładu w wysokości co najmniej 3000 zł., a na poczet tej należytości, pobrał od wyżej wymienionych osób co najwięcej 925 zł. i to za wiedzą dyrekcyi. Dyrekcya zaś twierdzi, że nic jej nie wiadomo o tych transakcyach Chuwesa.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ zbożowy.** *) Dnia 25 lutego 1886 r.

Lwów, Pszenica 6·95 do 8·20, żyto 5·— do 5·60, jęczmień 5·— do 7·—, owies 5·75 do 6·50, groch 6·— do 9·50, wyka 5·25 do 7·—, rzepak 9·— do 10·—, lnianka 8·50 do 9·50, koniczyna czerwona 40·— do 51·—, koniczyna biała 42·— do 65·—, koniczyna szwedzka 40·— do 75·—, nominalnie

Tarnopol, Pszenica 7·— do 8·25, żyto 4·85 do 5.30, jęczmień 5·— do 6·—, owies 5·— do 5·80, groch 6·— do 9·—, wyka 5·50 do 6·—, rzepak 9·— do 9·80, lnianka 8·50 do 9·50, koniczyna czerwona 38·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 6.75 do 8·—, żyto 4·75 do 5·50, jęczmień 4·85 do 6·—, owies 5·— do 6·25, groch 5·75 do 10.—, wyka 5·50 do 6·25, rzepak —·— do —·—, lnianka 8·— do 9·50, koniczyna czerwona 35·— do 51·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·— do 8·40, żyto 5·— do 5·85, jęczmień 6·— do 7·—, owies 5·— do 6·35, groch 6·— do 9·50, wyka 5·— do 6·50, rzepak 9·— do 10·30, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 52·—, koniczyna biała 45·— do 64·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·— do 8·65, żyto —·— do —·—, owies 5·— do 5·75, jęczmień —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, kukurudza 4·80 do 5·50, koniczyna —·— do —·—, spirytus —·— do —·—.

Kołomyja, pszenica 7·— do 8·30 zł., żyto 5·75 do 6·—.

Rzeszów, pszenica 7·50 do 7·80, żyto 5·50 do 5·90, jęczmień —·— do —·—, owies 5·50 do 6·25, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto, bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— bez odbiorcy.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 23·— do 23·65.

Usposobienie dość spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

(*m*) **Z Izby handlowej.** Wczoraj obradowała lwowska Izba handlowa i przemysłowa, w dalszym ciągu, nad sprawą kwalifikacyi osób chcących poświęcić się zawodowi kupieckiemu, i znowu zapadła zasadnicza uchwała, że należy domagać się teoretycznego i praktycznego uzdolnienia, ale co do szczegółów nie przyszło do porozumienia.

OSTATNIA POCZTA

We środę odbył się u Najd. Arcyksięcia Karola Salwatora obiad familijny, w którym wzięli udział: Najj. Pan, Najj. Pani, Najd. Cesarzewiczowa, Najd. Arcyksiężniczka Marya Walerya, Najd. Arcyksiążę Karol Stefan i Jego Narzeczona, Najd. Arcyksiężniczka Marya Teresa, oraz inni przebywający w Wiedniu Członkowie Najw. Domu.

Do Wiednia przybył przedwczoraj namiestnik Morawy, hr. Schönborn.

Vaterland oświadcza, że doniesienie dzienników o pogorszeniu się stanu zdrowia hr. Henryka Clam-Martinitza, który bawi w Meranie, jest bezpodstawne.

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Pragi: Wedle rezolucyi *Narodnich Listów*, Prezes gabinetu hr. Taaffe miał oświadczyć dep. Trojanowi, iż wszystkie pogłoski o rychłej dymisyi p Ministra handlu barona Pino są najzupełniej bezpodstawne, a zarazem upoważnić dr. Trojana do ogłoszenia pomienionego oświadczenia.

Presse pisze: Ostatniemi czasy pojawiły się pogłoski o ustąpieniu gubernatora krajów okupowanych, generała kawaleryi barona Appela, oraz jego cywilnego adlatusa, barona Nikolicza, przyczem pierwszego miał zastąpić Najd. Arcyksiążę Jan, drugiego pensyonowany kroacki

szef sekcyi baron Zivkowic. Jak można zapewnić na podstawie najwiarogodniejszych informacyj, w całem tem doniesieniu nie ma ani słowa prawdy. Ani baron Appel, ani baron Nikolicz nie myślą o podaniu się do dymisyi.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że Rząd austryacki w porozumieniu z rządem węgierskim ułożył już tekst ustawy o nowej ordynacyi służby marynarskiej. Ustawa ta zostanie wniesioną niebawem do parlamentów obu połów Monarchii.

Do dzienników czeskich telegrafują, iż cała prawica jest zgodną w sprawie zmiany regulaminu obrad w duchu położenia tamy dłuższym dyskusyom przy pierwszem czytaniu. Co się tyczy zamknięcia dyskusyi, to większość prawicy miała zamiar przyznania Ministrom i ich komisarzom prawo zabierania głosu po zamknięciu obrad, przyczem jednakże dyskusya nie mogła być na nowo otwartą. Przeciw temu wystąpili jednak słoweńscy i dalmatyńscy członkowie klubu hr. Hohenwarta, skutkiem czego ma być zatrzymanym dotychczasowy przepis, wedle którego rozprawa zostaje otwartą, jeżeli Minister lub przedstawiciel Rządu zabierze głos po jej otwarciu. Przepis jednak uprawniający do zabierania głosu po zamknięciu dyskusyi dla osobistych i faktycznych uwag, zostanie i nadal zatrzymanym.

W kołach prawicy są zdania, że do końca b. r. zostaną przedyskutowane i załatwione w parlamencie przedłożenia ugodowe.

W uzupełnieniu referatu o przebiegu obrad w komisyi wojskowej nad ustawą o pospolitem ruszeniu, donoszą dzienniki, że hrabia Vetter interpelował p. Ministra obrony krajowej, czy ustawa o pospolitem ruszeniu zostanie zastosowaną do tych także, którzy swojego czasu wykupili się od obowiązku służby wojskowej. P. Minister odpowiedział na to w duchu twierdzącym, oświadczając, iż rzeczone uwolnienia odnoszą się tylko do służby w stałej armii i obronie krajowej.

Presse donosi, iż pan Minister skarbu nie ma bynajmniej zamiaru przeprowadzić konwersyi renty.

Według *Vaterlandu*, zapowiedziana w Wiedniu konferencya biskupów austryackich potrwa od ośmiu do dziesięciu dni. Wszystkie jednak pogłoski o przedmiotach narad konferencyi, są zupełnie bezpodstawne.

Do Izby poselskiej sejmu pruskiego wniesiono wczoraj piąty z rzędu a sygnalizowany już przez nas projekt ustawy wymierzony przeciw polskiej ludności. Mianowicie rząd przedłożył projekt ustawy o urządzeniu, a raczej zorganizowaniu wieczornych szkół przemysłowych i rękodzielniczych, t. z. *Fortbildungsschulen*. Na cel ten zażądano 200,000 marek. Odtąd wszyscy terminatorzy i rękodzielnicy aż do 18 roku życia, będą zmuszeni uczęszczać do tych szkół.

W pruskiej Izbie panów miały odbyć się wczoraj pierwsze czytania wniosku pp. Kleista i Retzowa-Dornburga o zarządzeniach przeciw polonizacyi wschodnich prowincyj monarchii pruskiej, oraz przedłożeń kościelnych.

Według doniesienia pism oficyalnych, wkrótce zostanie zwołanym oddział rady stanu dla spraw ekonomicznych, który ma wypracować instrukcyę dla komisyi królewskiej, przewidzianej w paragrafie 7 ustawy kolonizacyjnej.

Biskup Fuldy, dr. Kopp, który przybył do Berlina celem wzięcia udziału w obradach Izby panów, odbył kilka konferencyi z ministrem wyznań i oświaty, a dzienniki wnioskują z tąd, iż przedłożenie kościelne dozna pewnych zmian na korzyść kościoła katolickiego.

Ksiądz kanonik Dinder był przed kilku dniami — jak pisze *Pielgrzym* — we Fromborku, aby złożyć *professio fidei*, co się dzieje przed prekonizacyą.

W depeszy z Janiny do *Polit. Corr.* sygnalizują nadzwyczajny ruch wojsk tureckich w kierunku granicy greckiej. Władze wojskowe otrzymały najsurowsze polecenie zgromadzenia jak najwięcej wojsk w Janinie i Prevesy, aby zabezpieczyć te obydwie miejscowości przed możliwym zamachem ze strony Grecyi. Z Albanii, z Dibry, Bitoliac ciągną w kierunku granicy greckiej bezustannie kolumny wojsk regularnych i baszybożuków, a wszystkie zaopatrzone w silne pułki artyleryi.

W Izbie francuskiej, pomiędzy pewnemi grupami posłów, powstał zamiar unieważnienia traktatu z Madagaskarem. Freycinet oświadczył, iż sprzeciwi się temu i żądać będzie przyspieszenia wotum zaufania dla rządu. Większa część dzienników ostrzega parlament przed proponowaną wyżej taktyką, jako niebezpieczną w następstwach. Sądzą, iż gabinet mimo opozycyi, otrzyma większość.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 lutego. (*Tel. pr.*) Sekretarz uniwersytetu krakowskiego i docent prywatny na tym uniwersytecie, dr. Leon Cyfrowicz, otrzymał tytuł i charakter nadzwyczajnego profesora.

Wiedeń, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) W myśl uchwały Koła polskiego odbyło się dzisiaj w kościele wotywnym uroczyste nabożeństwo za duszę ś. p. posła Zatorskiego. Na nabożeństwie celebrowanem przy wielkiej asyście przez ks. kanonika Ruczkę, było obecnych wielu członków Koła polskiego, prezydent dr. Smolka z obu wiceprezydentami i kilku członków prawicy i lewicy.

Z Ministrów przybyli na nabożeństwo dr. baron Ziemiałkowski i hr. Falkenhayn.

Wiedeń, 25 lutego. W komisyi budżetowej Izby deputowanych oświadczył kierownik Ministerstwa sprawiedliwości, dr. Pražak, iż Rząd z jak największą bezstronnością postępuje przy zastosowaniu przepisów dyscyplinarnych wobec urzędników sądowych.

Żadnemu z urzędników nie uczyniono z tego zarzutu, iż należy do niemieckiego *Schulvereinu*; chodzi tylko o to, aby funkcyonaryusze sądowi nie byli czynni jako kierownicy grup miejscowych. Dalej zawiadomił p. Minister, że Rząd na sesyi bieżącej zamierza przedłożyć nowy projekt ustawy karnej.

Komisya przyjęła rezolucyę w sprawie zaradzenia usprawiedliwionym zażaleniom przeciw konkurencyi robót więziennych.

Wiedeń, 25 lutego. Komisya Izby deputowanych dla ustawy antisocyalistycznej, przyjęła bez dyskusyi szczegółowej artykuł I. ustawy wraz z zmianą stylistyczną, zaproponowaną przez dep. Zuckra. Inne poprawki odrzucono.

Dłuższa dyskusya wywiązała się nad wnioskiem Tomaszczuka. aby wypuścić ustęp 2 artykułu II (Zakaz tworzenia nowego stowarzyszenia), albowiem już artykuł I. zawiera w tej mierze odnośny przepis. P. prezes gabinetu hr. Taaffe przemawiał w dłuższym wywodzie za zatrzymaniem owego ustępu. Wniosek dep. Tomaszczuka został odrzucony, poczem komisya przyjęła artykuł II z zmianą stylistyczną dr. Sturma.

Wiedeń, 25 lutego. (*Tel. pr.*) *Neue fr. Presse* występuje przeciw aspiracyom Czechów, aby z pospolitego ruszenia wytworzyć milicyę narodową.

Wiedeń, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Dzisiejsza *Neue freie Presse*, pisząc o rozprawach w Izbie poselskiej sejmu pruskiego, nad przedłożeniami wymierzonemi przeciw ludności polskiej, podnosi, że niemieckie stronnictwo wolnomyślne byłoby lepiej uczyniło, gdyby nie zapuszczało się na teren, na którym wchodzą w grę międzynarodowe stosunki, a było jego obowiązkiem wystąpić przeciw niebezpiecznej zasadzie, jaką reprezentują nowe ustawy wyjątkowe. Ustawy te bowiem mniej szkodzić mogą pruskim Polakom, jak raczej zawierają to niebezpieczeństwo, iż wciągnięte być mogą do akcyi państwa, której następstwem byłoby ponowne uszczuplenie już i tak silnie zagrożonego parlamentaryzmu i swobód konstytucyjnych.

Tenże organ przestrzega Francyę przed przyjęciem wniosku domagającego się wydalenia książąt krwi, gdyż ci, zmuszeni emigrować za granicę, mogliby tam bardziej szkodzić republice, niż na ziemi francuskiej, i spowodować nowe przesilenie ministeryalne i nowy rozdział stronnictwa republikańskiego.

Wiedeń, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Hr. Henryk Clam-Martinitz ma się już znacznie lepiej; pomimo to nie weźmie udziału w pracach parlamentarnych bieżącej sesyi.

Wiedeń, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Z Pesztu telografują, że Sejm węgierski uchwali z pewnością tak niezbędną w interesie powiększenia siły zbrojnej ustawę o pospolitem ruszeniu.

Wiedeń, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Z Rzymu donoszą do tutejszych dzienników, iż w razie akcyi przeciw Grecyi, flota włoska tworzyć będzie ariergardę.

Wiedeń, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników donoszą, iż w Weronie i Ali wybuchła rzeczywiście cholera azyatycka. Dzienniki, wychodzące w Weronie czynią zarzut odnośnym władzom, iż zatajały rzeczywisty stan rzeczy.

Wiedeń, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Dotychczas niema potwierdzienia wiadomości o dymisyi gabinetu greckiego.

Jutro dopiero oczekują odpowiedzi rządów Turcyi i Bułgaryi na ostatnią propozycyę Serbii Sądzą, iż bezzwłocznie po jej nadejściu konferencya pokojowa w Bukareszcie albo przystąpi do zawarcia pokoju, lub też niepodejmie już na nowo rokowań pokojowych.

Peszt, 25 lutego. Minister handlu, odpowiadając w Izbie deputowanych na interpelacyę w sprawie przesilenia ekonomicznego, oświadczył, iż międzynarodowy kongres ekonomiczny nie zaproponował nic nowego dla przyniesienia ulgi rolnictwu, ani nic takiego, czemby się Rząd już nie zajmował. Minister powołał się na zeszłoroczną nowellę do taryfy cłowej, niemniej na to, iż prezes gabinetu Tisza, już przed półtora rokiem zainicyował związek handlowy państw środkowo-europejskich, jako najlepszy środek ochronny przeciw zamorskiej konkurencyi. Rząd zajmował się tą sprawą wtedy także, gdy Niemcy podjęły inicyatywę, powstały jednakże trudności, które spowodowały zwłokę w urzeczywistnieniu tej myśli. Równocześnie z ustawą ugodową zostanie przedłożoną parlamentowi ogólna taryfa cłowa, która opiera się na takich samych podstawach, jak zeszłoroczna nowela cłowa.

Berlin, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Generał Werder wsławiony w walce pod Belfortem, w kampanii prusko-francuskiej, ciężko zachorował.

Przybył tu znany uczony Schlieman.

Berlin, 25 lutego. Wśród wczorajszych obrad w Izbie poselskiej sejmu pruskiego nad przedłożeniem o ustanawianiu nauczycieli szkół ludowych w W. Ks. Poznańskiem i Prusach zachodnich oświadczył minister wyznań i oświaty, iż w obec bezustannych zabiegów ze strony Polaków, rząd nie może zachować się biernie, lecz musi zająć silne i pewne stanowisko. Najlepszym sposobem zasymilowania dwóch ludów jest wspólny język. Pewna część niepowołanych osób i zastępców nauczycielskich, uczyła języka niemieckiego, a liczba tej młodzieży, która wzbraniała przyswoić sobie znajomość języka niemieckiego wzmaga się ciągle. Należy tak nauczycieli jak i uczniów uwolnić z pod zależności Polaków i odebrać im sposobność czytania polskich książek. Rząd jest do tego uprawnionym w obec samego siebie, niemniej w obec agitacyi polskiej, niecofającej się nawet przed niemoralnemi środkami.

Rząd nie chce wyrządzać krzywdy gminom, dominiom i patronom szkolnym, lecz pragnie tylko postępu. Mowcy stronnictwa konserwatywnego i liberalnego popierali przedłożenie, mowcy centrum występowali przeciw takowemu. Virchow oświadczył, iż wolnomyślni pragną zastanowić się w komisyi nad środkami, któreby język niemiecki uczyniły wspólnem dobrem także dla Polaków.

Dzisiaj dalszy ciąg obrad nad tym przedmiotem.

Lipsk, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) We wsi Zoschen, pod Merseburgiem, na szosie lipskiej, zapadło się wczoraj dziesięć morgów pola wraz z kilkoma domami, których mieszkańcy z wyjątkiem trzech, uniknęli szczęśliwie katastrofy. W miejscu zapadnięcia się pomienionego pola, utworzyło się zaraz małe jezioro.

Sofia, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Obiegają tu pogłoski, iż francuskie i rossyjskie okręty otrzymały rozkaz opuszczenia wód greckich.

Sofia, 25 lutego. Wniosek Serbii, domagający się przywrócenia stanu, jaki panował przed 14 listopada z. r., wywołał tutaj złe wrażenie. Wówczas stosunki dyplomatyczne były przerwane, granica zamkniętą, zarządzoną mobilizacya. Z tego powodu delegat bułgarski otrzymał instrukcyę, aby domagał się zawarcia zupełnego pokoju, przywrócenia stosunków dyplomatycznych i demobilizacyi.

Konstantynopol, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Ambasador rossyjski, Nelidow, zażądał od W. Porty wypłaty należnych poddanym rossyjskim rat odszkodowania wojennego. Porta przyrzekła uczynić zadość reklamacyi do 1 marca b. r.

Paryż, 25 lutego. Zaprzeczają doniesieniom o francusko-chińskich trudnościach. Zaszła tylko zwłoka w pracach mających na celu rozgraniczenie.

Lewica uchwaliła przyjąć traktat z Madagaskarem.

Rzym, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Mówią tu o możliwości częściowej rekonstrukcyi gabinetu przy współudziale żywiołów z umiarkowanej lewicy

Londyn, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Oświadczenia Gladstona i Roseberyego w sprawie greckiej nie sprawiły w Anglii dobrego wrażenia. W kołach tutejszych są przekonania, że okręty angielskie nie zaczepią floty greckiej.

Bukareszt, 25 lutego. Generał Anglicu został mianowany ministrem wojny.

Londyn, 25 lutego. Lord Salisbury zamierza dla wzmocnienia nadwątlonego zdrowia udać się za granicę.

Nowytarg, 25 lutego. Przy wyborze uzupełniającym do Rady państwa z gmin wiejskich okręgu: Nowy-Sącz, Grybów, Limanowa, Nowy-Targ. otrzymał na 179 głosujących notaryusz Vayhinger 171 głosów, Władysław Żuk 4, a Jędrzej Gabrys 1 głos.

Grybów, 25 lutego. Głosujących 123, Władysław Zuk Skarzewski otrzymał 92, Adolf Vayhinger 24, Najjaśniejszy Pan 1, Najd. Cesarzewicz 5, Antoni Wajda 1.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 lutego 1886

Hotel George'a

Pp. K. hr. Starzeński z Rossyi, S. Sarnecki z Turynki, W. Niezabitowski z Łanek, J. Rakowski z Hermanowic, B. Coceri z Jass, E. hr. Batsche z Jass.

Hotel Francuski.

Pp. J. Borkowski z Zaleszczyk, L. hr. Cigalla z Ispasa, J. Braun z Wiednia, M. Fritsche z Wiednia, Dr. M. Frenkl z Czerniowiec, A. Menzel z Brodów.

Hotel Langa

Pp. Löwy z Cöln, F. Rosenbaum z Zurychu, E. Schenker z Wiednia, E. Elbogen z Wiednia.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny o godz 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja. Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa Stryja, Drohobycza, Borysławia Chyrowa, Nowego Sącza

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja. Chyrowa, Zagórza Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 lutego 1886, godzina 1 min. 48. Alp. Tow. górn. 33 40 Węg. akcyi kredyt. 305·25, Akcye anglo-austr. 116·60, Akcye banku Union 75 25, Akcye kolei Karola Ludwika 203·75, Akcye kolei północnej 235·25, Akcye kolei południowej 128 25, Akcye kolei Alföld 190 50. Akcye kolei Elżbiety 256 80, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 234 75, Akcye kolei węg. północno - wschodniej 179·25, Wiedeńskie losy 125·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 76·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy 124 60, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 104·37, Akcye związkowego banku 111·50, Akcye banku obrotowego —·— Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24·50, Węgierskie losy 119 50, Marka niemiecka —·— Usposobienie mocne.

Wiedeń, 23 lutego 1886, godzina 5. minut 35. Akcye kredytowe 298·50 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 205·—, Południowa —·—, Renta papierowa 86 85, Galic. listy zastawne 102·25 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·02.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie.—

Wiedeń, 25 lutego 1886 r., godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 298·60, Anglo-Austr. 116·50 Unionbank 75 50 Kolej Karola Ludwika 204·50, Południowa —·— Renta, papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 93·25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90 75, Napoleondor 10·03.— Rubel papierowy 1·24·75 Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 24 lutego, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— zł. ęczmien —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—! okowita per 10.000 litr procent 24 87 do 25·— złr. Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8·21 do 8.23 zł., rzepak (sierpień-wrzesień —· , do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień maj) 155·25, do —·—, żyto —·—m. spirytus 37·40 rzepakowy olej —·—, m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, Paryż: mąki 159 kilogr. 47·40, fr. olej rzepakowy —·—, fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·— spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia Pszenica —·—.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 24 lutego 1886.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	201	75	205	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234		237	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	281	—	285	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	—	102	—
„ „ „ 4 prc. w. a.	92	75	94	—
„ „ „ 5 prc. okresowe	101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	90	50	91	50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	93	25	94	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	25	103	25
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	40	99	40
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	100	40	101	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	51	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k.	103	75	104	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	98	25	99	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	92	25	93	25
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	89	6	—
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperyał	10	32	10	42
Rubel rossyjski srebrny . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	23½	1	25½
100 marek niemieckich	61	30	62	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(Przy kolumnach: bez kuponu; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 22 lutego 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	85.70	85.85
luty-sierpień	85.70	85.85
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.75	85.95
kwiecień październik	85.75	85.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.25	129.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.25	140.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.50	141.—
„ „ 1864 po 100 złr.	172 90	173.30
„ „ 1864 po 50 złr.	172.50	173.—
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	48.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159.50	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	102.10	102 30
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	113.60	113.80
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	108.—	—.—
Bukowiny	103.75	104.75
Galicyi	104.30	105.—
Niższej Austryi	107.50	108.50
Siedmiogrodu	104.60	105.20
Węgier	104.50	105.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.75	116.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	237.50	238. —
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	550.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	873.—	875.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnu. po 500 zł. m.	490.—	492.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	245.—	245.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2337	2341
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	203.40	203.80
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	234.50	235.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	255.75	256.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	125.25	125 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	181.25	181.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100 90	101.40
„ „ „ premiowe po 3 prc.	99.—	99.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.25	101.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. . .	100.50	101.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.50	101.50
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	93.25	93.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	98.25	99.25
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.25	102 75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	——
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	102.50	103.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	103.50	104. —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.20	101.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	100.75	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	107.—	107.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102. —	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.70	101.20
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	100.20	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	83.40	83.90
z r. 1884 . .	92.25	92.75
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.—.	101·60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	177.50	178.—
Clarego po 40 zł. m. k.	43.25	43.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	115.75	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	20.50	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.70	18·30
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	21.50	22.—
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46 —	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.30	40.70
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.40	14 70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.20	9.45
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	24 50	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	133.—	134.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	67.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32.50
Windischgratzą po 20 zł. m. k. . .	42.25	43 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126 40	126.70
Paryż za 100 fr.	50.20.—	50.25.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.96.—	5.98—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95—
Korona	—.—.—	—.—
20-frankówka	10.03.—	10.04.—
Rossyjski imperyał	10.32.—	10 34.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 24 lutego 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	86	65
„ „ „ w srebrze . .	86	80
Renta w złocie	114	75
5 prc. austr. renta marcowa	101	80
Akcye banku wiedeńskiego	869	—
„ „ kredytowego	298	50
Londyn	126	25
Srebro		
Napoleondor	10	02½
Dukat cesarski men.	5	95
100 marek niemieckich	61	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 1273. (1274 1—3)

Piotr Dyrek z pod n. k. 11 w Mordarce z przyczyny marnotrawstwa poddanym został pod kuratelę i ustanowiono dlań kuratorem Jędrzeja Jasicę z Mordarki.

C. k. sąd powiatowy

Limanowa, 18 lutego 1886.

L. 9234. (1368 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia, że dla Józefa Hudzi z Przytękowa uchwałą sądu obwodowego Wadowickiego z dnia 7 listopada 1885 l. 5166 marnotrawcą uznanego, Józefa Pielewicza wójta z Przytękowa kuratorem ustanowił.

Żywiec, dnia 28 stycznia 1885.

L. 4942. (1352 1—3)

Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach z dnia 24 lipca 1885 l. 3437 uznaje się Kaspra Krężałowskiego gospodarza z Krzywego marnotrawcą i nadaje mu kuratora w osobie Demka Szamajdy gospodarza z Krzywego.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa, dnia 20 sierpnia 1885.

L. 9007. (1123 1—3)

C. k sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia, że Tadeusza Ortyńskiego z Piwniczny lat 26 mającego, żonatego, bezdzietnego, w Kokuszce zamieszkałego, uchwałą c. k sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 7 listopada 1885 l. 7308 uznano marnotrawcą, kuratorem jego jest Jan Widomski z Piwniczny.

Stary Sącz, dnia 17 grudnia 1885.

L. 3814. (1239 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia, że wskutek śmierci ś. p. Karola Klobassy Zręckiego kuratorem jego bezwłasnowolnego syna Wiktora Klobassy Zręckiego, nad którym władza ojcowska przedłużoną została, adw. dr. Władysław Lisowski ustanowionym został.

Kraków, 13 lutego 1886.

L. 555. (1334 2—3)

Wojciech Dzwięga syn po Janie i Anieli Dzwięgach z Posady olchowskiej uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Józef Dzwięga z Posady olchowskiej.

C. k. sąd powiatowy

Sanok, 28 stycznia 1886.

L. 554 (1331 2—3)

Dmytro Klepej gospodarz z Potoczysk uznany został umysłowo chorym, kuratorem dla niego ustanowiony rolnika Michała Gordacza.

C. k. sąd powiatowy

Horodenka, dnia 12 lutego 1886.

Licytacye.

L. 157. (1284 1—3)

W dniach 15 kwietnia, 13 maja i 17 czerwca 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod licz. k. 181 w Babinie położonej, wyk. hip. l. 3 objętej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Iwanowi Bołbasowi pto 266 zł. 83 ct. w. a z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. deleg

Sambor, dnia 30 stycznia 1886.

Licytacye.

L. 54795. (631 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwotach 180 złr., 180 złr., 180 złr., 180 złr., i 4374 złr. 64 cnt. z pn., odbędzie się dnia 29go kwietnia 1886 i 11 czerwca 1886, każdym razem o godz. 10tej przed południem przymusowa licytacya do masy spadkowej Wolfa Meisela wedle wykazu hipotecznego 141 należących do dóbr Brusno stare w powiecie Cieszanowskim położonych, na których terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 49758 złr. w. a. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 4975 złr. 80 cnt. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie' że dla nieobecnych wierzycieli tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 2o sierpnia 1885 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu; doręczone być nie mogły adwokat dr. Dulemba kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Schaff mianowany został

Lwów, dnia 31 grudnia 1885.

L. 4926. (1354 2—3)

W sprawie Jakóba Hornsteina przeciw Kłymowi Kubiak o 50 zł., dnia 3 marca, dnia 7 kwietnia, dnia 5go maja 1886 o godzinie 10 przed południem w lokalu sądowym, odbędzie się przymusowa licytacya nietabularnej realności pod l. k. 130 w Kościelnikach.

Wartość szacunkowa 50 zł.

Wadyum 10 zł.

Na pierwszych dwóch terminach pomieniona realność tylko za cenę wyżej 50 zł. lub przynajmniej za takową a na trzecim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Reszta warunków w registraturze sądowej do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

W Potoku złotym, 22 listopada 1885.

L. 6379. (1355 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Seliga Ensel celem zaspokojenia wierzytelności 30 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 86 w Korostowie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Hrynia Mihowicza własnej w terminie dnia 15go marca 1886 o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi kwota 165 złr.

Zakład 16 złr. 50 cnt.

2) Realność ta także i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Skole, dnia 20 grudnia 1885.

L. 6392. (1353 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Jana i Maryanny Kowalskich pod nr. k. 119 w Czańcu położonej, na pokrycie pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 750 zł. z pn. w sądzie w trzech terminach, w dniach 19 marca, 12 kwietnia i 13go maja 1886 r., każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dr. Xawerego Chrzanowskiego, a termin do warunków lżejszych na dzień 13 maja 1886 godz. 3 po południu.

Kęty, 9 listopada 1885.

L. 5671. (1356 2 3)

C. k. sąd powiatowy odnośnie do ogłoszenia z dnia 13 czerwca 1883 l. 3654 zawiadamia; iż celem zaspokojenia Karoliny Bułakiewicz 150 zł. zpn. sprzeda w dniu 24 marca 1886 godz. 9 rano realność pod l. 50 w Starym Sączu dłużników Józefa i Heleny Majdów własną nawet niżej ceny szacunkowej w kwocie 344 złr.

Stary Sącz, 8 października 1885.

L. 4602 (1310 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Ludwika Golbergera w kwocie 3500 zł. wa. zpn., egzekucyjną sprzedeż realności pod l. 165/54 w Rabce położonej przedmiotu ksiąg gruntowych niestanowiącej według protokołu zastawniczego opisania z dn. 13 stycznia 1880, l 132, zastawniczo opisanej w terminach na dniu 3 kwietnia 1886, 3 maja 1886i 4 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym przedsieweżmie.

Cena wywołania 4330 zł. aw.

Wadyum 440 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sądowej ragistraturze.

Kuratorem dla wierzycieli jest Józef Mlekodaj.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 30 listopada 1885.

L. 451. (1238 2—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomoś i, że celem zaspokojenia wierzytelności Hermana Hallera w kwocie 37 zł. 56 ct. aw. z pn., odbędzie się dnia 31 marca, dnia 30 kwietnia i dnia 28 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod l 359 w Tarnowie na Strusinie położonej, dłużnika Jędrzeja Kozławskiego własnej.

Cena wywołania 180 zł., wadyum 50 zł. w. a. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie, dnia 21 stycznia 1886.

L. 17713. (1282 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi sprzeda w drodze licytacyi dnia 26 marca i 30 kwietnia 1886 zawsze o godzinie 10 rano przynajmniej za cenę szacunkową realność Maryi z Kobyleckich Kobylańskiej pod lk. 62 w Słobudce leśnej położoną wyk. hip. l. 210 objętą celem zaspokojenia wierzytelności ks. Karola Pelza w kwocie 50 zł. aw. zpn.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej w kwocie 465 zł. aw.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznaczono na 30 kwietnia 1886 godzinę 3 po południu.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych adw. dr. Zakrzewski, a jego zastępcą adw. dr. Milgrom z Kołomyi.

Resztę warunków, tudzież akt oceienia można przejrzeć w registraturze.

Kołomyja, 14 grudnia 1885.

L. 21026. (1283 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Kołomyi sprzeda dnia 26 marca 1886, godzinie 9 rano za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu realność Demiana Hawryszczuka Hrycia pod lk. 28 w Kujdańcach położoną wykazem hipot. l. 83 księgi gruntowej ola rzeczonej gminy objętą, w drodze publicznej licytacyi celem zaspokojenia wierzytelności ks. Karola Pelza w kwocie 30 zł. wa. zpn. Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej w kwocie 385 zł. stanowiącej cenę wywołania.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych lub nowo przybyłych jakoteż tych, którym uchwały powyższej sprawy z jakiegolwiek powodu doręczone nie zostały, jest adw. dr. Zakrzewski z Kołomyi.

Resztę warunków i akt ocenienia przejrzec można w tusądowej registraturze.

Kołomyja, dnia 31 grudnia 1885.

L. 1232. (1060 2 3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w dniach 5 kwietnia, 10 maja i 17 czerwca 1886 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tymże sądzie na rzecz gminy m. Sambora celem zaspokojenia sumy 679 zł. 28 ct wa. zpn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 130/52 w Samborze na Blichu położonej, do spadkobierców Mali Roni Steinhauser należącej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 4459 zł. 50 ct. aw., zaś wadyum 10 prc. takowej

Realność ta będzie na pierwszych 2 terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś też niżej takowej sprzedaną. O tej uchwale zawiadamia się strony jakoteż wszystkich z tabuli wiadomych wierzycieli, tych zaś wszystkich, którymby ta uchwała lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, wcale nie lub nie należycie doręczone były, lub którzyby po dniu 15 marca 1885 do tabuli weszli przez kuratora adw. dr. Witza z substytucyą adw. dr. Fiternika w Samborze zamieszkałych i przez edykta.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt ocenienia wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sambor, 3 lutego 1886.

L. 8568. (754 2—3)

C k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności w Husiatynie pod l. 25 położonej wedle dom. VII str. 91 n. 6 wł. tejże gminy dłużnika Efroima Kohn własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. Skarbu w kwocie 400 zł. 60 ct. dnia 5 kwietnia i 10 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 557 złr. 50 ct. wa.

Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 10 maja 1886 o godzinie 4 po południu, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hip. z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości głosów wniosków wierzycieli uważani będą.

Wadyum wynosi 56 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi Zellermayer i wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 16 czerwca 1885 do tabuli weszli kuratorem p. Hruszkiewicza ck. notaryusza i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn, dnia 5 grudnia 1885.

L. 20441. (1349 2—3)

C k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Stefanowi i Maryi Fedusiakom pto 100 zł. względnie 66 złr. 83 ct z pn. odbędzie się na zaspokojenie sumy 66 zł. 83 ct. zpn. przymusowa jawna sprzedaż realności pod lk. 36 wedle wykazu hip. l. 70 gminy Rakowczyk do Stefana Fedusiaka należącej, w tutejszym sądzie w dniu 26 marca 1886 o godzinie 10 rano, na którym to terminie realność ta nawet i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 200 zł., zakład zaś 10 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Zakrzewskiego.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. sad. registraturze.

Kołomyja, 20 stycznia 1886.

L. 20. (1203 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że dla przeszkód ustawowych w uchwale z dnia 9 września 1885 l. 4948 rozpisującej licytacyę dóbr Ustrzyki górne i Wołosate, zarządził zmianę terminów licytacyjnych, tak, iż rozpisana powyższą uchwałą licytacya nie odbędzie się w terminach 31 grudnia 1885, 4 lutego i 4 marca 1886 lecz w nowych 3 terminach z których pierwszy na 2 kwietnia drugi na 3 maja a trzeci na 4 czerwca 1886 zawsze o godzinie 10 rano, zaś termin do ułożenia warunków ułatwiających na 4 czerwca 1886 4 godz. po południu wyznaczono.

Inne części uchwały z dnia 9 września 1885 l. 4948 jakoteż warunków licytacyjnych i edyktów pozostają niezmienione.

Przemyśl, 7 stycznia 1886.

Zl 100 (1179 3—3)

Seitens des k. k. Bezirksgerichtes zu Obertyn wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebragt, daß zur Hereinbringung der Summe pr. 7 fl. ö. w. s. N. G. die exekutive Veräußerung der mit dem Protokolle de praes 3. Dezember 1885 Zahl. 8170 abgeschätzten in Dzurków sub. Cons Nr. 410 gelegenen keinen Tabularköper bildenden dem Exekuten Wasyl German Stefana eingenthümlich gehörigen Realität zu Gunsten des Aron Leib Mayer bewilliget und hiezu die Termine des 5ten April 1886, des 8 Mai 1886 und des 7. Juni 1886 hiergerichts jedesmahl um 9 Uhr Vormittags mit dem bestimmt werden, daß diese Realität beim ersten und zweiten Termine nur um oder über dem Schätzungswerthe beim dritten aber auch unter dem Schätzungswerthe pr. 55 fl wird veräußert werden.

Die übrigen Lizitationsbedingniße können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Obertyn, den 29 Januer 1886.

L. 34. (1329 3—3)

Wadowicki c. k. sąd pow. del. miej. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Tomasza i Magdaleny Klimeczków w kwocie 19 złr. $60^1/_2$ cnt. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 marca, 12 kwietnia i 3 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w. h. 78 w księdze gruntowej na Franciszka Orkisza zapisanej.

Cena wywołania 184 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 5 stycznia 1886.

L. 25452. (1216 3—3)

Dnia 22 marca i 27 kwietnia 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaz $^1/_7$ części realnoścj pod lk. 158 Zagr. m w Drohobyczu położonej, wedle dom. Zagr. m T. III pag. 100 n. 10 haer. Franciszka i Józefy z Mazuryków Ungebener własnej, w sprawie Izaaka Hersza Fauba przeciw Franciszkowi i Józefie z Mazuryków Ungebener pto 119 zł. 50 ct. aw. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 961 zł. aw.

Wadyum 96 zł. 10 ct. aw.

Przy powyższych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Do ustanowienia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 10 maja 1886 o godz. 9 rano w biurze VI.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowionym został adw. dr. Wohllerner kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 8 grudnia 1885.

L. 6680. (1253 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie uwiadamia, że dnia 22 marca i 28 kwietnia 1886 kazdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 263 w Odrzykoniu położonej wyk. hip. l. 417 objętej w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziem. przeciw Józefowi Urbankowi bez palca o 400 zł aw. zpn.

Cena wywołania wynosi 1100 zł. aw.

Realność ta sprzedaną zostanie na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także poniżej takowej lecz nie niżej jak za 950 złr. aw. Gdyby realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną być nie mogła, w tedy do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 8 czerwca 1886 wyznaczono.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny w tus. registraturze przejrzeć można.

Krosno, dnia 28 września 1885.

W sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego przeciw Józefowi Urbankowi bez palca z Odrzykonia pto 400 zł. zpn. ustanawia się dla tegoż nieobecnego z miejsca pobytu nieznanego egzekuta kuratorem Szymona Grzybałę w Odrzykoniu a dla nieznanych wierzycieli i tych którzyby po dniu 3 lipca 1885 do hipoteki weszli lub którymby uchwała licytacyjna dla jakichkolwiekbądź przyczyn doręczoną być nie mogła kuratorem ad actum p. adwok. Lewakowskiego w Krośnie.

O tem powiadamia się kurandów z wezwaniem by praw swych bronili, gdyż z zaniedbania obrony pochodzące złe skutki sami sobie przypiszą.

C k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 28 września 1885.

L. 186 (1316 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16 marca i 16 kwietnia 1886 powyżej ceny szacunkowej. zaś dnia 17 maja 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l 407 w Rohatynie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników Wolfa Topf i Nesi Topf własnej na rzecz Szymona Okrepkiego pto 37 złr.

Cena wywołania 570 złr.

Wadyum 57 złr.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

Rohatyn, dnia 8 lutego 1886.

L. 2025. (1312 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia że w sprawie egzekucyjnej Czarny Frenkel przeciw Feliksowi Mazur pto 400 złr., 30 złr., $62^1/_2$ cnt. i 25 złr., licytowaną będzie w sądzie na dniu 30 marca, 30 kwietnia i 4 czerwca 1886, o 10 godzinie rano realność pod l. w. h. 84 w Czestyniach położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1420 złr.

Wadyum 142 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików 12 marca 1885.

L. 8333. (1218 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że na zaspokojenie sumy 75 zł. i 200 zł. wa. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 36 w Glinianach, Samuela Leiby dw. im. Rotha i Mamci Roth własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz JWnej Franciszki hr. Potulickiej, dnia 29 marca 1886 rano o godz. 9 z tem, że połowa tej realności za cenę wywołania 800 zł. lub wyżej tejże, a także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gliniany, dnia 13 lutego 1886.

L. 17960. (1174 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi gminy miasta Brodów w kwocie 299 złr. 27 ct. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze III dnia 12 kwietnia, 7 czerwca i 12 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 465 w Brodach położonej, objętej wyk. hip. nr. 248 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody własnej Chany Matli dw. im. Dauer.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 4940 złr. 50 ct. wa.

Wadyum wynosi 494 zł. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim terminie także poniżej takowej, najwięcej ofiarującemu, lecz tylko za taką cenę, któraby wszystkie wierzytelności na niej zahipotekowane pokryte zostały.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 12 lipca 1886 godz. 4 po południu.

Niewiadomych tych wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 26go września 1885 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły zawiadamia się do rąk kuratora em. ck. adj. sąd. Adama Studzińskiego w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, 31 grudnia 1885.

L. 1186. (1301 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Gertrudy Teodorowiczowej przeciw Atlerowi Chaimowi Szlomie trojga imion Szarfowi o 1700 zł. aw. z pn. odbędzie się celem zaspokojenia sumy 1700 zł. wa. z 6 prc. odsetkami od 8 listopada 1882 kosztów przyznanych w kwocie 4 zł. 1 ct., 7 zł. 2 ct., 5 zł. 72 ct. wa. tudzież kosztów niniejszego podania w kwocie 41 zł. 31 ct. aw. egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Altera Chaima Szlomy trojga imion Szarfa należącej, w Stanisławowie pod l. $146^{1}/_{4}$ położonej, wyk hip. l. 516 objętej realności pod następującemi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się w dwóch terminach a to 8 kwietnia i 6 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w b. IV.

2. Wadyum wynosi 208 zł. wa.

3. Cena wywołania jast 2076 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt detaksacyi i ekstrakt tabularny można przeglądnąć w sądowej registraturze.

Stanisławów, 30 stycznia 1886.

L. 13353. (333 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kr. ziemskiego w Krakowie przeciwko Stanisławowi i Antoninie z Zagólskich Kociubom pto 300 zł. przedsięweźmie dnia 10 maja, 15 czerwca i 19 lipca 1886 o godz. 9 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności lk 18, lwh. 32 i 35 ks gr. dla gminy Sielec objętej powyższych dłużników własnej.

Cena wywołania 1200 złr., wadyum 120 zł.

Na wypadek niesprzedania powyższej realności na wyznaczonych terminach do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznaczono termin na dzień 10 sierpnia 1886 o godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych którzyby po.dniu 18 października 1885 do hipoteki weszli, p. dr. Stanisław Strzelbicki z Ropczyc.

Ropczyce, dnia 9 stycznia 1886.

L. 4311. (1309 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciwko Juliannie Halek i nielet. Stanisławowi i Rozalii Wojdyłom pto 324 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w gminie Naprawa położonej pod lk. 124 sub rep. 34 przedsięwziętą zostanie w dwóch terminach na dzień 5 kwietnia i 5 maja 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi kwotę 500 zł. aw., wadyum kwotę 50 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 16 listopada 1885.

L 2607. (1140 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Owadjego Zach w kwocie 1000 zł. wa. zpn. odbędzie sie dnia 1 kwietnia i 6 maja 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności pod l. $399^{2}/_{4}$ i gruntu z tejże wydzielonego pod lk. $399^{2}/_{4}$ we Lwowie położonych, Racheli Hirsch urodzonej Brand i spadkobierców Fischla Hirsch własnych, w którychto dwu terminach realność ta wraz z gruntem najwięcej ofiarującemu tylko wyżej ceny szacunkowej 5378 zł. $8^{1}/_{2}$ ct. wa. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie.

Ceną wywołania będzie eena szacunkowa.

Jako wadyum złożona ma być 10 prc. część ceny szacunkowej t. j. kwota 538 zł.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne wolno w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Waldmanna z substytucyą adw. dr. Bunda. Ewentualny termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczamy na dzień 10 maja 1886 o godzinie 10 przed południem w biurze 9 tutejszego sądu krajowego.

Lwów, dnia 6 lutego 1886.

L. 11588. (1373 1—3)

Celem zaspokojenia sumy 300 złr. z pn. od Józefa Kołodzieja Józefowi Malinowskiemu się należącej, odbędzie się w dniu 29go marca 1886 i 6go maja 1886, każdym razem o godzinie 10 w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości pod l. w. h. 416 w Jaworzniu dłużnika własnej.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 30 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, dn 25 października 1885.

L. 1934. (1375 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Chrzanowie w powiecie skarbowym Krakowskim z którą połączona jest drobna sprzedaż stempli od 5 zł. na dół obsadzić się ma w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum w kwocie 100 zł., dalej świadectwa pełnoletności, moralności, jakoteż stanu majątkowego, najpóźniej do dnia 10go marca 1886 2giej godziny po południu do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce Naczelnika tejże wniesione być mogą.

Obrot w ogólności wynosił w pieniądzach za czas od dnia 1go stycznia do końca grudnia 1885 r.:

w tutoniu	49746 zł.	$75^{1}/_{2}$	cnt.
w stemplach . . .	13719 zł.	27	cnt.
razem	63466 zł.	$02^{1}/_{2}$	cnt.

Przytem wszczególności nadmienia się, że w czasie od 1go stycznia do końca grudnia 1885 sprzedano konsumentom materyałów tytoniowych za 6591 zł. $33^{1}/_{2}$ ct w.a.

Bliższych warunków można zasiągnąć w registraturze c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie, jakoteż u wszystkich nadzorów straży skarbowej powiatu Krakowskiego.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kraków, 17 lutego 1886.

L. 10932. (1372 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 1go marca i 2go kwietnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 maja 1886 nawet poniżej takowej licytacya nietabularnej realności iicz. 316 w Wołoskiej Wsi nieobjętej masy spadkowej Dmytra Soroki własnej, na rzecz Małki Gruss pto 21 zł. 31 ct. i 4 zł. zpn.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł w. a.

Resztę waruków, akt oszacowania i odpis zastawny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli c. k. notaryusz Janiszewski

C k. sąd powiatowy

Bolechów, dnia 31 grudnia 1885.

L. 7476. (1118 1—3)

Dnia 19 maja, 16 czerwca i 14 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya realności pod n. k. 21 w Mierzniu położonej l. w. h. 19 objętej Jędrzeja Kuchty własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 300 zł.

Cena wywołania wynosi 620 złr., zaś wadyum 62 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 16 grudnia 1885.

Zl, 5704. (1260 1—3)

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Sołotwina wird kundgemacht, daß behufs Hereinbringung der durch Mendel Rosenberg gegen Hersch Wieselmann ersiegten Forderung im Betrage per 100 fl. und 50 fl. ö. W. s. N. G. die öffentliche Feilbiethung der sub. Nr. 176 in Sołotwina gelegenen, kein Tabularkörper bildenden dem Exekuten Hersch Wieselmann eigenthümlich gehörigen Realität an 2 Terminen u. z. am 1. April 1886 und am 6 Mai 1886, jedesmall um 10 Vormittags in dem hg. Gebäude mit dem vorgenomenen werden wird, daß die Realität an diesen Terminen nur um den Schätzungswerth wird verkauft werden.

Der Ausrufungspreis beträgt 755 fl., und das Vadium 75 fl 50 kr. ö. W.

Der Schätzungsakt, sowie die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Sołotwina, am 29. Dezember 1885.

L. 21567. (1285 1—3)

W dniach 15 kwietnia, 13 maja i 17 czerwca 1886, godzina 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 70 w Bukowej położonej, przedmiotem ksiąg gruntowych będącej, a wedle wyk. hip. l. 130 Magdalenny z Hryńków Poliszkiewiczowej własnej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego, w likwidacyi przeciw Magdalennie Poliszkiewiczowej pto 419 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. deleg.

Sambor, 20 stycznia 1886.

L. 8052. (1092 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia, że celem zaspokojenia resztujący h 58 zł. w. a. z pn., odbędzie się 15 kwietnia 1886, o 9 rano, przymusowa sprzedaż gruntu pod l. k. 64 w Iwli, ciała tabularnego niestanowiącego, Antoniego Kordysia własnego, na rzecz Seligi Parnesa.

Cena wywołania 175 zł. w. a.

Wadyum 10 prc od ceny wywołania.

Resztę warunków można przeglądnąć w registraturze.

Dukla, dnia 31 grudnia 1885.

L. 11124. (1212 1—3)

W dniach 12go kwietnia i 13go maja 1886, o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya jednej czwartej, fizycznie niewydzielonej części realności pod l. k. 69 stary, 96 nowy w Busku położonej, według wyk. hip. 250 gminy katastralnej Busk, Feiwla Zippera własnej, celem zaspokojenia sumy 60 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 375 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i reszta warunków w tusądowej registraturze.

Busk, dnia 31 stycznia 1886.

L. 18697. (1210 1—3)

Dnia 15 kwietnia i 13 maja 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 24 w Brzegach, w powiecie Samborskim położonej, w księdze ingr. Tom I Ter. IV str. 467 poz. 106 na imię Piotra Kustrzyckiego zapisanej, w sprawie Gitli Bachman przeciw Piotrowi Kustrzyckiemu pto 460 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1147 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 115 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby na powyższych terminach rzeczona realność sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 17 czerwca 1886, godzinę 10 rano.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora w osobie adwokata dra Fiternika, z substytucyą adw. dra Kolma w Samborze.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. deleg.

Sambor, dnia 3 grudnia 1885.

L. 29181. (1217 3—3)

Dnia 30 marca, dnia 3 maja i dnia 7 czerwca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 128 w Drohobyczu na Plebanii położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Izaka Hersza Tauba przeciw Karolowi Rzeszowskiemu a względnie tegoż spadkobiercom Marceli Rzeszowskiej i nielet. Franciszkowi Rzeszowskiemu pto 33 zł. aw. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 153 zł., wadyum 15 zł. 30 ct. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczne być nie mogły mianowany został adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 17 grudnia 1885.

L. 1927. (1211 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego tarnowskiego w kwocie 119 zł. aw z pn., odbędzie się dnia 30 marca, 4 maja i dnia 11 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności l. wyk. hipot. 75 ks. gr. Konary i połowy realności l. wyk. hip. 73 ks. gr. Konary, dłużnika Jędrzeja Gluzy własnych.

Cena wywołania pierwszej 550 zł., drugiej 240 zł. Wadyum 55 zł. względnie 24 zł. wa. Resztę warunków licytacyi, wyciągi hipoteczne i akty oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tarnow, dnia 26 stycznia 1886.

L. 8988 (1357 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 25 lutego, 29 marca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś 26 kwietnia 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności a raczej dwu kawałków pola pod l. k. 34, 118, 49 w Michniowcu położonej, spadkobierców ś. p. Hawryły Pawliszyn własnej, na rzecz Abrahama Liebera pto 68 zł. z pn.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł. Resztę warunków wolno przejrzeć w tusądowej registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Teliszewskiego w Turce.

Turka, dnia 5 stycznia 1886.

L. 6679. (1255 3—3)

W dniach 23 marca i 28 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 86 w Odrzykoniu położonej, według wyk. hip. l. 359 dłużnika Jędrzeja Wojcika własnej, na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 300 zł. aw. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1400 zł., zakład 140 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na trzecim terminie także poniżej ceny jednakże nie niżej ceny wyrównywującej wszystkie długi hipoteczne realność powyższą obciążające.

Do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 9 czerwca 1886 godz. 10 rano.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Alojzego Pietrzyckiego z Krosna. C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 26 października 1885.

L. 11540. (1252 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi zbiorowej kasy sierocińskiej w Jaworowie 1500 złr. zpn odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 22 marca 1886 o godz. 10 rano przymusowa licytacya realności pod lk. 318 w Jaworowie do Majera i Feigi Fligerów należącej, ciało tabularne stanowiącej, powyższej pretensyi za hipotekę służącej.

Cena wywołania 7408 zł., wadyum 370 zł. 50 ct.

Sprzedaż nastąpi za jakąbądź cenę, nawet i niżej ceny szacunkowej lecz nie poniżej egzekwowanej pretensyi.

Wyciąg tabularny, bliższe warunki i akt oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Mikołaj Hołub notaryusz w Jaworowie. C. k. sąd powiatowy

Jaworów, 8 lutego 1886.

L. 2818 (1291 3—3)

Dnia 1 kwietnia 1886, dnia 29 kwietnia 1886 i 27 maja 1886, każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie sprzedaż realności w Porohach pod lk. 78 położonej Hnata Bitkowskiego własnej ciało tabularne stanowiącej w celu zaspokojenia kwoty 62 zł. i 34 zł 72 cnt. wa. zpn. na rzecz Eisiga Schotenfelda.

Cena szacunkową 964 zł

Wadyum 100 zł.

Kuratorem wierzycieli p. Jan Sorocżyński w Sołotwinie.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registaturze.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 15 listopada 1885.

L. 3481. (1259 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Agnieszki Eichornowej w kwocie 179 zł. 46 ct. sprzedane będą szopa i stodoła, tudzież dwa kawałki gruntu do gospodarstwa gruntowego pod nr. 144 w Ciecu położone, na 260 zł. oszacowane w trzech terminach 26 marca, 29 kwietnia i 31 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze c. k. sędziego powiatowego w Milówce. Cena wywołania 260 zł. Wadyum 26 zł.

Milówka, dnia 30 grudnia 1885.

L. 10237. (1254 3—3)

W dniach 24 marca i 4 maja 1886, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 3 7 w Krościenku wyżnem położonej, według wykazu hipotecznego l. 226, dłużnika Wawrzyńca Podhula na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 800 zł. aw. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2400 zł, zakład 240 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaz nastąpi tylko za lub wyzej ceny szacunkowej a na trzecim terminie także poniżej ceny, jednakże nie niżej sumy wyrunywującej wszystkie długi hipoteczne realność powyższą obciążające.

Do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 15 czerwca 1886 godz 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tusądowej registraturze

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Alojzego Pietrzyckiego z Krosna

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 7 listopada 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1587. (1033)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na skutek prośby Artura Szancera Feliksa Lorda, Leokadyi z Szancerów Kelmanowej, dr. Wiktora Szancera, Józefa Szancera i Emila Szancera de praes. 29 stycznia 1886 l. 1587 dozwolonem zostało wpisanie do t. s. rejestru handlowego dla firm spółkowych następujących zmian: przedsiębiorstwa fabryczne, pierwej prowadzone pod protokołowaną firmą „Freund Szancer et Lord" także „Tarnower Dampfmühlen von Freund Szancer et Lord" począwszy od dnia 20 stycznia b. r., t. j. od dnia zawarcia umowy dodatkowej I) prowadzi się pod firmą „Tarnower Dampfmühlen von Szancer et Lord" II) Jawnymi spólnikami rzeczonej firmy są: Artur Szancer, współwłaściciel młynów parowych w Tarnowie, z udziałem $^{6}/_{15}$ części, Feliks Lord, współwłaściciel młynów parowych w Tarnowie, z udziałem $^{1}/_{3}$ części czyli $^{5}/_{15}$ części, Leokadya z Szancerów Kehlmanowa, współwłaścicielka młynów parowych w Tarnowie, z udziałem $^{1}/_{15}$ części dr. Wiktor Szancer, współwłaściciel młynów parowych i kandydat adwokacki w Tarnowie, z udziałem $^{1}/_{15}$ części, Emil Szancer, współwłaściciel młynów parowych i dyrektor muzyki w Moguncyi, z udziałem $^{1}/_{15}$ części, nareszcie Józef Szancer, współwłaściciel młynów parowych w Tarnowie, z udziałem $^{1}/_{15}$ części.

III) że siedzibą przedsiębiorstwa fabrycznego, pod powyższą nową firmą prowadzonego, jest również Tarnów

IV) Wyłączne prawa zastąpienia po wyższej firmy czyli spółki oraz wyłączne prawa prowadzenia interesów spółki (Geschaftsführung), nareszcie wyłączne prawo podpisywania firmy tejże spółki przysługuje spólnikom jawnym Arturowi Szancerowi i Feliksowi Lordowi, z wykluczeniem reszty jawnych spólników t. j. Leokadyi z Szancerów Kehlmanowej, dra Wiktora Szancera i Józefa Szancera oraz Emila Szancera, tak od prawa zastąpienia spółki jako, też od prawa prowadzenia interesów jej oraz podpisania firmy spółki.

V) firma społki powyższej li tylko w ten sposób z prawnym skutkiem dla spółki podpisana być może, iż pod wyrazami, za pomocą stampilii wyciśniętemi lub przez kogokolwiek pisacemi „Tarnower Dampfmühlen von Szancer et Lord" obaj uprawnieni do firmowania jawni spólnicy Artur Szancer i Feliks Lord swój własnoręczny podpis kładą

W Tarnowie, dnia 4 lutego 1886.

L. 1145. (1087)

C k sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem Zygmunta recte Salomona Siegla, że przeciw niemu Sara Blumenfeld wniosła pod dniem 10 lutego 1886 l. 114 pozew wekslowy o 7000 zł z pn. w załatwieniu którego wydany został nakaz zapłaty dnia dzisiejszego.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastąpienia go, dra Koppla adwokata tutejszego z substytucyą dra Illasiewicza adwokata tutejszego, kuratorem nieobecnego ustanawia z którym spór wytoczony wedle ustaw tutejszych przeprowadzonym będzie. Zaleca się pozwanemu, by potrzebną informacyę swemu kuratorwi udzielił lub innego zastępcę prawnego sobie wybrał i o tem tut. sądowi doniósł, w razie przeciwnym bowiem, wynikłe z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać by musiał.

Rzeszów, dnia 11 lutego 1886.

L. 3401. (1202 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Stanisława Daczyńskiego, iż wskutek wniesienia przez Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców w Krakowie przeciw niemu pozwu wekslowego pod dniem 8 lutego 1886 l. 3401 o 35 zł. z pn. dla niego kuratorem adw. dra Koya ustanowił i temuż nakaz zapłaty doręczył.

Poleca mu się zatem, aby swemu kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o nim tut. sądowi doniósł.

Kraków, dnia 9 lutego 1886.

L. 18670. (1156 1—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych a to: Jana Gasparskiego, Süssmana Pfau, Jana Wieczyńskiego, Ozyasza Leibę Horowitza, Racę Schramik, Chanę Reiss, Abrahama Weina, Salomona Leibę Platza i Mojżesza Pinesa, tudzież z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tychże, iż z powodu pozwu przeciw nim pod dniem 28 grudnia 1885 l. 18670 przez Jana Banatowskiego wniesionego, o uznanie sumy 6000 zł. m. k. z pn. w stanie biernym majętności Zbrzyż, wedle wyk. hip 266 karta C poz. 3 i 4 zaintabulowanej, za zgasłą przez zadawnienie i o wykreślenie takowej ze wszystkiemi nadciężarami, dla nich kuratora w osobie p adw. dr. Schmidta z zastępstwem p. adw. dr. Frühlinga ustanowiono.

Wzywa się przeto pomienionych pozwanych, względnie ich spadkobierców, by mo liwe środki obrony p kuratorowi podali lub sądowi innego pełnomocnika wskazali, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1885.

L. 12412. (11.3 1—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Wadowicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Kalitę, iż w sporze drobiazgowym Leona Flintensteina i Karola Żurka przeciw niemu o zapłacenie kwoty 26 zł aw. z pn, celem doręczenia mu wyroku zaocznego z dnia 22 grudnia 1885 l. 12412, kuratorem adwokat dr. Iwański w Wadowicach ustanowiony i temuż kuratorowi powyższy wyrok doręczony został.

Wadowice, dnia 22 grudnia 1885

L. 4441. (1137 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy wzywa posiadacza wekslu oryginalnego z daty Lwów 29 września 1885 na 775 zł. a. w. opiewającego, przez Marcelego Ohanowicza na rzecz towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie akceptowanego, aby takowy w ciągu 45 dni, od dnia trzeciej insercyi tego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej" licząc, przedłożył, inaczej za umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 30 stycznia 1886.

L. 1420. (1245 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Leopolda Zimmera, iż przeciw niemu w tutejszym sądzie pod dniem 5 lutego 1885 l. 1420 pozew o 175 zł. 10 ct. a. w. przez Mayera Rappaporta wytoczonym został, i że dla obrony praw jego z urzędu kuratorem adwokat dr Witz ze substytucyą adwokata dra Budzynowskiego ustanowiono Wzywa się go tedy, aby powyższemu kuratorowi wszelkich środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż inaczej złe następstwa sam sobie przypisze.

Sambor, dnia 9 lutego 1886.

L. 21287. (1158 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. uwiadamia Henryka i Maryę małżon. Jena niewiadomych z miejsca pobytu, że w sprawie egzekucyjnej firmy Hubner et Hanke przeciw nim o 35 złr. z pn. została uchwała z dnia 14 grudnia 1883 do l. 17011 ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Pawlińskiemu doręczoną

Sambor, dnia 29 grudnia 1885

L. 43. (1175 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wania Wronika, iż Teodora Wronik zamężna Gacek wniosła do sądu przeciw Juliannie z Wróblów Wronik i przeciw niemu skargę o oddanie posiadania połowy realności nr. 66 czyli połowy ciała l. w. h. i $^{1}/_{12}$ części ciała l. w. h. 112 gminy kat. Binczarowa zadekretowana do ustnej rozprawy na dzień 4 maja 1886 o 9 godzinie rano, a ustanowiono dla niego kuratora Macieja Repelę wójta w Binczarowy.

Wzywa się go zatem, aby do terminu albo sam stanął albo kuratorowi względnie obranemu obrońcy swemu cały materyał obronny na czasie dostarczył, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Grybów, dnia 17 stycznia 1886.

L. 7553. (1219 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż w dniu 29 sierpnia 1870 umarła w Nowej Wsi Maryanna Szufla z pozostawieniem pisemnego kodycylu.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Szufli wiadome nie jest, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, do spadku tego się zgłosił, w przeciwnym razie bowiem postępowanie spadkowe tylko ze spadkobiercami zgłoszonymi i ustanowionym dlań kuratorem adw. Chrzanowskim przeprowadzone zostanie.

Kęty, 12 grudnia 1885.

L. 5143. (1269 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby zagubiony przez Franciszka Rozwadowskiego weksel w niemieckim języku przez Franciszka Rozwadowskiego wystawiony, zaś przez Maryę Mieczeńską i Henryka Mieczeńskiego akceptowany na 400 złr. w. a. w cyfrach opiewający, co do reszty zaś tekstu nie wypełniony, na którym na odwrotnej stronie znajduje się żyro in bianco przez wystawiciela Franciszka Rozwadowskiego podpisane, w rękach mieli, takowy tem pewniej w przeciągu 45 dni licząc od dnia 1go marca 1886 tutejszemu sądowi przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym weksel powyższy za amortyzowany uznany zostanie

Lwów, dnia 13 lutego 1886

L 12933. (1299 1—3)

Nieznaną z miejsca pobytu Michalinę Straszewską zawiadamia się, że celem doręczenia przeznaczonej dla niej uchwały tabularnej z 30 września 1885 l 9197 na rzecz Mojżesza Hersza Scherzera przeciw niej pto 3000 złr. w. a. z pn. wydanej, kuratorem adw. dr. Trachtenberga ustanowiono i temuż rzeczoną uchwałę doręczono.

Sąd obwodowy.

Kołomyja, 31 grudnia 1885.

L. 4139. (1322 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców po zmarłym dnia 20go sierpnia 1879 w Porębie z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia Franciszku Mardosie, aby się w ciągu roku do tutejszego sądu zgłosili i do spadku tego się oświadczyli, gdyż w przeciwnym razie spadek ten zgłaszającym się spadkobiercom przyznany, lub gdyby się nikt nie zgłosił spadek ten jurecaduco przez rząd ściągnięty zostanie.

Zarazem zawiadamia się tychże, że dla tejże masy kurator ad actum w osobie c. k. notaryusza p. Romowicza w Myślenicach ustanowiony został.

Myślenice, dnia 3 września 1884.

L. 1781 (1279 1—3)

C. k. sąd obwodowy mianował dla niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Zandera kuratora w osobie adwokata dra. Maramoroszha z substytucyą adwokata dra. Rascha i doręczył mu nakaz zapłaty z 18 stycznia 1886 l. 1041 na żądanie Mojżesza Samuela Grossbaucha wydany.

Kołomyja, dnia 18 lutego 1886.

L. 1393 (1306 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z pobytu Sarę Dawid i Chaima Simche Rosenfelda, iż w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Tarnowa przeciw Izraelowi Rosenfeldowi i wspólnikom o 168 zł. aw. z pn. dla nieobecnych kuratorem adw. dr. Adolf Ringelheim z substytucyą adw. dr. Febusa Salomona zamianował.

Tarnów, dnia 17 lutego 1886.

L. 10502 1256 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Iwanickiego z Bajdow, że na wniosek tegoż żony Anny Iwanickiej dla zastępstwa jego praw ustanowiono dla niego kuratora w osobie Franciszka Twaroga z Bajdów. Wzywa się zatem Macieja Iwanickiego by sądowi wskazał innego zastępcę lub też ustanowionemu kuratorowi środki obrony swych praw podał inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 16 listopada 18 5.

L. 4259 (1267 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie na prośbę Franciszki Witanowskiej zam. Buczkowskiej wdraża postępowanie w celu uznania Wojciecha Witanowskiego za zmarłego i z życia przeszło 40 lat niewiadomego i wzywa wszystkich tych, którzyby o życiu lub śmierci tegoż Wojciecha Witanowskiego współwłaściciela realności l. $256^{2}/_{4}$ we Lwowie od r. 1812 z miejsca pobytu nieznanego jaką wiadomość mieli by o takowej tut. sądowi krajowemu lub ustanowionemu dla niego kuratorowi w osobie p. adw. dr. Stromengera, po dzień 31 marca 1887 udzielili, ileże w razie przeciwnym tenże za zmarłego uznanym zostnie.

Lwów, 6 lutego 1886.

L. 1541 (1370 1—3)

C. k. stanisławowski sąd obwodowy ustanowił z powodu licytacyi ruchomości w sprawie Franciszka Köhlera przeciw Z Erdsteinowi o 108 zł 70 cnt. dla niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela L. Baumana i innych niewiadomych wierzycieli adw. Zachariesiewicza kuratorem z substytucyą adw. dr. Michała Fischlera.

Stanisłwów, 10 lutego 1886.

Z. 10586. (1085)

In den Hangelsregistern für Gesellschaftsfirmen des k. k. Kreis- als Handelsgerichtes in Kolomea wurde eingetragen die Firma: „Commissionshaus und Maschinenlager von Friedmann, Laufer & Comp.".

Die Gesellschaft besteht aus den offenen Gesellschaftern:

a) Josef Salamon Friedmann, b) Efroim Laufer, c) Bernhard Bernfeld und d) Kalman Kahane, alle Kaufleute in Kolomea, die Gesellschaft hat am 1. Oktober 1885 begonnen das Vertretungsrecht der Gesellschaft steht nur den Gesellschaftern Josef Salamon Friedmann, Efroim Laufer und Bernhard Bernfeld in der Weise zu, daß nur je zwei derselben collectiv die Gesellschaft zu vertreten und die Firma in der Weise zu zeichnen haben, daß sie unter der vorgedruckten Stampiglie: Commissonshaus und Maschinenlager von Friedmann, Laufer & Comp. ihre Namen fertigen.

Kolomea, 5. November 1885.

Księgi gruntowe.

L. 21777 (1083 2 - 3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących: Jaworsko, Łoniowa, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Czułówek i Nowa Wieś Szlachecka w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Wilka Wieś, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Wolica Ługowa, Sośnice, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Borki z miejscowością Czołnów w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Chrząstów, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Przerytybór, Głobikówka, w okręgu sądu powiatowego w Pilznie;

Bączal dolny, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Dąbrowa, Niechobrz, w okręgu sądu powiatowege miejsko delegowanego w Rzeszowie;

Zaczernia, w okrędu sądu powiatowego w Głogowie;

Kupno, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Koenigsberg, Wola Zarzycka, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Wola Rafałowska, Zabratówka, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Leńcze górne, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Inwałd, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowii;

Jeleśnia, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 10 lipca 1884 l. 12514, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 25 września 1885 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 czerwca 1886 włącznie w tym sądzie powiatowym, którego w okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przy tem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym

Kraków, 4 listopada 1885.

L. 31873. (660 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20go marca 1874 l. 29 d. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 marca 1886 za nową księgę gruntową uważanym być ma

I. dla majętności tabularnych:

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu sądu powiatowego
1	Demianów część Isza dom 18 pag. 200	Demianów, Martynów stary Bursztyn	Bursztyn
2	Demianów część IIga dom. 72 pag. 153	Demianów	
3	Demianów część IIcia dom. 72 pag. 155		
4	Część Bursztyn, także Ludwikówka zwana	Bursztyn	
5	Bursztyn miasto		
6	Putiatyńce	Putiatyńce i Łuczyńce	Rohatyn
7	Żabiniec	Putiatyńce	
8	Białokiernica	Białokiernica Sokolniki z Pantalichą	Podhajce Wiśniowczyk
9	Stopczatów	Stopczatów	Peczeniżyn
10	Jabłonów	Jabłonów	
11	Kluczów mały	Kluczów mały	
12	„ wielki	„ wielki	
13	Peczeniżyn	Peczeniżyn	
14	Posiadłość Władysława Zurakowskiego dom. 290 pag. 161 n. 40 haer.	Demycze czyli Dymidcze	Zabłotów
15	Posiadłość skarbu państwa (Tabak Trafiken Aerar, dom. 42 pad. 282 n. 1 haer.		
16	Posiadłość Zofii Prankułowej „Las Lubkowiecki w Demyczu"		
17	Grabownica	Grabownica	Dobromil
18	Przedzielnica	Przedzielnica Bybło	Niżankowice
19	Nowotaniec miasteczko połowa dom. 13 pag 105	Nowotaniec	Bukowsko
20	Nowotaniec miasteczka połowa dom. 5" pag 43		
21	Podbukowina także Podbuchowina dom. 5 pag 43	Podbukowina	Dubiecko
22	Winne dom. 5 pag. 45		
23	Bachorzec	Bachorzec	
24	Polchowa	Polchowa	
25	Słonne	Słonne	
26	Drohom sl	Drohomyśl	Krakowiec
27	Taraszówka przyległośc do dobr Potok medietas dom 12 pag. 283	Taraszówka	Krosno
28	Taraszówka część ad Dobieszyn dom. 46 pag. 342		
29	Łężany	Łężany	
30	Szczepańcowa	Szczepańcowa	
31	Swięte	Swięta	Radymno
32	D lskie v Dołszki	Dołszki	Borynia
33	Krywe albo Krzywe	Krywe	
34	Myta	Myta	
35	Suchy Potok	Suchy Pot k	
36	Stara wieś czyli Stare sioło	Stara wieś	Drohobycz
37	Delawa	Delawa	
38	Nowoszyce dom. 66 p g 379	Nowoszyce	Łąka
39	Część dóbr Nowoszyce d. 35 p. 57		
40	„ „ „ 35 „ 61		
41	Wroblowice	Wróblowice	Medenice
42	Wojutycze	Wojutycze	m. del. Sambor
43	Opaka dom. 92 pag. 97	Opaka	Podbuż
44	Prawo propinacyi w Opace z przyn. dom. 490 pag. 132		
45	Busowisko dom. 131 pag. 176	Busowisko	Stare miasto
46	„ „ 48 „ 45		
47	Nanczułka	Nanczułka mała	
48	Horocholina	Horocholina	Bohorodczany
49	Jezupol	Jezupol	Halicz
50	Mościska dom. 104 pag. 251 n. 1 haer.	Mościska	Kałusz
51	Grunta z dóbr Mościska wydzielone dom. 503 pag. 27 n. 1 h.		
52	Grunta w objętości 5 morgów 1161 sążni z dóbr Mościska wydzielone dom. 503 pag. 38 n. 2 haer.		
53	Podmichale (sors) dom. 24 pag. 461 I	Podmichale	
54	Podmichale (sors) dom. 72 pag. 25 II		
55	Podmichale (sors) dom. 8 pag 373 III		
56	Podmichale (sors) dom 99 pag. 461		
57	Podmichale (sors) przyległość do dóbr Kałusz dom. 104 pag. 201		
58	Jezierzany dawniej przyleg. do Tłumacza dom. 85 pag. 255	Jezierzany	Tłumacz
59	Jezierzany „Zielona" dom. 382 pag. 132		
60	Jezierzany Trojan dom. 382 p. 314		
61	Korolówka	Korolówka	
62	Olesza z przyleg. do dóbr Tłumacza 85 pag. 257	Olesza	Tłumacz
63	Ottynia	Ottynia	Tyśmienica
64	Dołputów czyli Dołpotów	Dołpotów Tomaszowce	Wojniłów
65	Część Dąbrowa I dom 6 p. 45	Dąbrowa	
66	„ „ II dom. 48 pag. 375 i 379		
67	Dąbrowa (Propinatka) dom. 435 pag. 186		
68	Dąbrowa schedapiata dom. 475 pag. 100		
69	Część Tomaszowce I dom 435 pag. 138 n. 26 haer.		
70	Tomaszowce II (Łomżana i Kamienna) dom. 435 pag. 67, 70, 77 n 69, 74 i 75 haer.	Tomaszowce	
71	Część Tomaszowce z częścią Dąbrowa M. dom. 239 pag 175 n. 13 i 14	Tomaszowce — Dąbrowa	Wojniłów
72	Część Tomaszowiec IV. „Perepałki" dom 435 pag. 178 n. 23 haer		
73	Tomaszowce V scheda dom 475 pag. 72 n. 8 haer.		
74	Korolówka dom. 27 pag. 50	Koralówka — Szuparka	Borszczów
75	Posiadłość gr. kat. probostwa w Koralówce z dóbr Korolówka wydzielona dom. 376 pag. 128		
76	Mysłów przyległość dóbr Kałusza	Mysłów	Kałusz
77	Zakrzewce czyli Zakrzewcze	Zakrzewce	Tyśmienica
78	Popielniki	Popielinki	Zabłotów
79	Kniaźdwór	Kniaźdwór	Peczeniżyn

II dla posiadłości mniejszych:

1) Bursztyn z kolonią Ludwikówka, podlegający sądowi powiatowemu w Bursztynie,

2) Putiatyńce, podlegające sądowi powiatowemu w Rohatynie,

3) Białokiernica, podlegająca sądowi powiatowemu w Podhajcach,

4) Jabłonów,

5) Kluczów mały,

6) Kluczów wielki,

7) Peczeniżyn z częściami składowemi w gminie Sopów, m. del. Kołomyja podlegające sądowi powiatowemu w Peczeniżynie.

8) Demycze, podlegające sądowi powiatowemu w Zabłotowie.

9) Grabowica,

10) Przedzielnica, podlegające sądowi powiatowemu w Dobromilu.

11) Nowotaniec z przysiółkiem Nagórzany, podlegające sądowi powiatowemu w Bukowsku.

12) Podbukowina z przysiółkiem Winne

13) Bachorzec,

14) Polchowa,

15) Słonne, podlegające sądowi powiatowemu w Dubiecku,

16) Drohomyśl, podlegający sądowi powiatowemu w Krakowcu.

17) Toroszówka alias Taraszówka,

18) Łężany,

19) Szczepanówka, podlegające sądowi powiatomu w Krośnie.

20) Swięte, podlegające sądowi powiatowemu w Radymnie.

21) Zagrody, podlegające sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni.

22) Dołszyki,

23) Krywe,

24) Myta.

25) Suchy Potok, podlegające sądowi powiatowemu w Boryni,

26) Stara wieś,

27) Delawa, podlegające sądowi powiatowemu w Drohobyczu.

28) Nowoszyce, podlęgające sądowi powiatowemu w Łące

29) Wróblowice, podlegające sądowi powiatowemu w Medenicy.

30) Opaka, podlegająca sądowi powiatowemu w Podbużu.

31) Wojutycze, podlegające sądowi powiatowemu m. del. w Samborze.

32) Busowisko,

33) Nanczułka mała, podlegające sądowi powiatowemu w Starem Mieście.

34) Horocholina, podlegająca sądowi powiatowemu w Bohorodczanach.

35) Jezupol, podlegający sądowi powiatowemu w Haliczu.

36) Mościska,

37) Podmichale, podlegające sądowi powiatowemu w Kałuszu.

38) Jezierzany,

39) Korolówka,

40) Olesza, podlegające sądowi powiatowemu w Tłumaczu.

41) Ottynia, z miejscowością Uhorniki i Mikolsdorf podlegające sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.

42) Korolówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczówie.

43) Dołpatów,

44) Dąbrowa,

45) Tomaszowce, podlegające sądowi powiatowemu w Wojniłowie.

46) Stopczatów, podlegający sądowi powiatowemu w Peczeniżynie.

47) Mysłów, podlegający sądowi powiatowemu w Kałuszu.

48) Zakrzewce, podlegające sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.

49) Starunia, podlegająca sądowi powiatowemu w Sołotwinie.

50) Popielniki, podlegające sądowi powiatowemu w Zabłotowie

51) Kniaźdwór, podlegający sądowi powiatowemu w Peczeniżynie.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1 — 79 wymienionych w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czyli zastawu lub jakie bądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą. Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I. wymienionych do przynależnych trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 marca 1887 się zgłosili gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nieuwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowa księga wstępuje było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 22 grudnia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7454. (1056 2—3)

W dniu 9 maja 1881 zmarł w gminie Rzeki włościanin Jędrzej Cyganik bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi tutejszemu niewiadomo, ktoby z ustawy do spadku po Jędrzeju Cyganiku pozostałego był powołanym przeto wzywa się wszystkich tych, którzy do spadku tego prawa roszczą, aby w ciągu roku licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu, deklaracyę do spadku złożyli, gdyż inaczej spadek dla którego równocześnie Wojciech Kołodziejczyk z Rzek kuratorem ustanowionym został, tym przyznanym zostanie, którzy się w tym czasie oświadczą i tytuł dziedziczenia wykażą, zaś nieprzyjęta część spadku albo gdyby nikt do spadku się nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny skarbowi Państwa przypadnie.

C. k. sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 23 stycznia 1886.

L. 706. (1119 2—3)

W sporze Srula Chaima Rostoldera przeciw Mikołajowi i Karolinie Buczkowskim oraz niewiadomemu z miejsca pobytu Łazarzowi Petrowiczowi o 162 zł. 50 ct. a. w. z pn. ustanawia się p. Jana Dziakowego z Horodenki kuratorem ostatniego i wzywa się zatem jego, by o miejscu swego pobytu tutejszemu sądowi doniósł lub swemu kuratorowi należyte dał informacye, inaczej bowiem skutki swej opieszałości sam sobie musiał by przypisać.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, dnia 27 stycznia 1886.

L. 1474. (1208 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hersza Bruhla, że w sprawie egzekucyjnej Władysława Leona Bromirskiego przeciw niemu pto 514 zł. ustanowił dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tut. adw. dr. Horowitza, a zastępcą tegoż tut. adw. dra Mantla, i że wygotowaną dla niego ts. uchwałę z dnia 28 listopada 1885 l. 14446 dozwalającą przymusową licytacyę majętności tabularnej w Podwołoczyskach położonej, wykazem hipot. l. 350 objętej ustanowionemu kuratorowi doręczył.

Tarnopol, dnia 13 lutego 1886.

L. 9546. (1287 1—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Kamionce str. zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu Parańki i Jana Łukaszewskich, iż celem bronienia ich w sporze Nachmana Morgensterna przeciw nim o własność realności pod nr. k. 99 w Kamionce str. położonej, wyk. hipot. nr. 262, ustanawia się dla nich kuratorem Jurka Łukaszewskiego, temuż doręcza się pozew i do rozprawy wyznacza się termin na dzień 16 kwietnia 1886 o godz. 9 rano.

Zarazem wzywa się tychże, by do rozprawy albo sami stanęli lub innego zastępcę oznaczyli.

Kamionka, dnia 7 listopada 1885.

L. 2149. (1281 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy ustanowił w sprawie Herscha Halperna przeciw Fryderykowi Praun o wykreślenie kwoty 178 zł. wa. z pn. ze stanu biernego resztującej ceny kupna 12.000 zł. na młynie szwajcarskim w Krechowcach, dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Fryderyka Prauna adwokata dra Kwiatkowskiego kuratorem ze substytucyą adwokata dra Buczyńskiego.

Stanisławów, dnia 13 lutego 1886.

L. 394. (1317 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia obecnie z miejsca pobytu nieznanych Jana Marokotta i Józefa Feifofera, przeciw którym Salamon Feiler wyrok drobiazgowy z 27 listopada 1885 l. 8425 o zapłatę 39 zł. 72 ct uzyskał, że dla nich p. Teliszewski w Turce kuratorem ustanowiony został i temuż wyrok powyższy doręczony zostaje.

Zarazem wzywa się tychże z miejsca pobytu nieznanych, by ustanowionemu kuratorowi ze swej strony dowodów na poparcie swych praw udzielili lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Turka, dnia 30 stycznia 1886.

L. 1117 (1332 1—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Filipa Gąsiorowskiego zawiadamia się niniejszem, że z powodu wytoczonego przeciw niemu przez galic. c. k. Prokuratoryę skarbu pozwu o uznanie wierzytelności 3500 złr. m. k. z pn., na VII miejscu tabeli płatniczej z dnia 20 grudnia 1862 l. 1226 jako niepłynną umieszczonej, za zgasłą i eliminowanie takowej, z porządku zaspokojenia wierzycieli ceny kupna realności pod l. k. 158 w Mikołajowie, zamianowano dlań Jana Błonarowicza c. k. notaryusza Mikołajowie kuratorem i wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 7 czerwca 1886 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym.

Wzywa się przeto niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego, ażeby ustanowionemu kuratorowi swej informacyi udzielił, lub innego zastępcę zamianował, inaczej następstwa z zaniedbania tego wynikłe sobie samemu będzie musiał przypisać.

C. k. sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 1 lutego 1886.

(1059 1—3)

Zl. 185

Vom k. k. Landes- als Wechselgerichte in Krakau wird der Innhaber des vom Carl Kollin als Aussteller und Girant gezeichneten auf M. Pemper Uhrmacher in Krakau trassirten und von diesem akzeptirten Wechsels lautend auf 144 fl. 20 kr., fällig am 4. Jänner 1886 und zahlbar beim Akzeptanten in Krakau, mittelst gegenwärtigen Ediktes aufgefordert, besagten Wechsel binnen 45 Tagen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Ediktes gerechnet, dem Gerichte vorzulegen, widrigens derselbe für amortisirt erklärt werden wird.

Krakau, am 15. Jänner 1886.

(1344 1—3)

L. 12905.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że w sprawie Chaskla Fränkla przeciw Efroimowi Tanny pto 30 zł. dla pozwanego, którego miejsce pobytu jest nie znane ustanowił kuratorem adw. dr Milgroma z substytucyą adw. dr. Racha i temuż nakaz zapłaty z 24 września 1885 l. 8995 doręczył.

Kołomyja, dnia 31 grudnia 1885.

(1325 1—3)

L. 1069.

C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze wzywa posiadacza wekslu w Drohobyczu dnia 28 listopada 1883 przez Berisza Gottlieba na własne zlecenie na sumę 600 złr wa., wystawionego dnia 6 marca 1886 płatnego przez Mojżesza Klugmana w Drohobyczu akceptowanego a przez Berisza Gottlieba na rzecz Beili Gottlieb żyrowanego by ten weksel w przeciągu 45 dni licząc czas od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożył o ile że po upływie terminu powyższego weksel ten na dalsze żądanie Beili Gottliebowej amortyzowanym zostanie.

Sambor, 3 lutego 1886.

(1247)

L. 17676.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Gorzelnia i wypas wołów w Żabnie Dawid Fast“ w Dzierżycielem tej firmy jest Dawid Fast w Tarnowie zamieszkały.

Tarnów, dnia 26 listopada 1885.

Upadłości.

(1300 3—3)

L. 2489

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Eliasza Edmunda Felsena, nieprotokołowanego handlarza drzewem w Przemyślu mianuje ck. adjunkta sądowego p. Hubla z zastępstwem ck. adj. sąd. p. Wilke komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej c. k. notaryuszowi p. Rokickiemu.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adw. dr. Smutnego i wzywa wszystkich wierzycieli ażeby na terminie dnia 6 marca 1886 o godzinie 10 rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 7 kwietnia 1886 w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swoje chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ileż w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 10 maja 1886, u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjęść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia konkursowe nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej.

Przemyśl, 18 lutego 1886.

Konkursa.

L. 166/R. s. o. (1272 2—3)

A. w powiecie Nowosądeckim.

I. Przy 4 kl. szkole męskiej w Starym Sączu posada z płacą 450 złr. w. a.

II. Przy 2 kl. mięszanej w Muszynie posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 270 złr. w. a.

Przy dwuklasowej szkole (rus.) w Tyliczu posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 200 złr. w. a.

IIIa. Przy 1 kl. szkołach etatowych z płacą po 300 złr. w. a i wolnem pomieszkaniem (lub odpowiednem wynagrodzeniem w:

1. Andrzejowce (rus.) 2. Jakobkowicach, 3. Librantowy, 4. Łabowy (rus.) 5. Łomnicy, 6. Mochnaczce, niżej (rus.), 7. Nowejwsi (rus.) 8. Powrożnika (rus.) 9. Tęgoborzy, 10 Wielogłowach, 11. Wirchomli, wielkiej (rus.), 12. Zbyszycach.

b. Przy szkołach filialnych z płacą po 250 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem (lub odpowiednem wynagrodzeniem) w:

13. Biczycach polskich, 14. Brzezny, Czarnym Potoku, 16. Gaboniu, 17. Gostwicy, 18. Jasienny, 19. Jastrzębiku (rus.), 20. Jelny, 21. Leluchowie (rus.), 22. Miliku (rus.), 23. Moszczenicy niżnej, 24. Przesietnicy, 25. Rostoce wielkiej (rus.), 26. Swierkli, 27 Szczawniku (rus.), 28. Wojkowy (rus.), 29. Złockiem (rus.), 30. Zubrzyku (rus.)

B. w powiecie Limanowskim.

I. Przy 4 kl. szkole mięszanej w Limanowy posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 200 złr. w. a.

IIa. Przy jednoklasowych szkołach etatowych z płacą 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem (lub odpowiednem wynagrodzeniem).

1. w Pisarzowy, 2. Przyszowy, 3. Skrzydlny.

b. Przy szkołach filialnych z płacą po 250 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem (lub odpowiednem wynagrodzeniem) w:

4. Jastrzębin, 5. Kasince małej, 6. Laskowy, 7. Łostówce, 8. Rostoce ad Łukowica, 9. Stronin, 10 Zelesiu.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta i dokładny wykaz służbowy należy wnieść za pośrednictwem swojej przełożonej władzy najpóźniej do 31 marca 1886 r. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nowym Sączu.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Nowym Sączu dnia 13 lutego 1886.

L. 4948. (1365 2—3)

KONKURS

na posadę kontrolora pocztowego we Lwowie z poborami IX. klasy rangi i kaucyą w kwocie jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 21 lutego 1886.

L. 1863. (1340 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela historyi naturalnej na całe, w połączeniu z matymatyką i fizyką na niższe gimnazyum w c. k. gimnazyum w Kołomyi.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z dn. 9 kwietnia 1870 i z dn. 15 kwietnia 1873.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi najpóźniej do dnia 20 marca 1886 do c. k. Prezydyum Rady szkolnej krajowej

Lwów, dnia 11 lutego 1886.

L. 4603. (1294 3—3)

KONKURS.

na posadę zarządcy c. k. urzędu pocztowego w Husiatynie z poborami IX klasy rangi i kaucyą w kwocie jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść w przeciągu trzech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie

Lwów, dnia 17 lutego 1886.

(1276 3—3)

L. 1224.

Przy rozpoczynającym swą działalność z dniem 1 maja 1886 sądzie powiatowym w Żabnie jest do obsadzenia posada sędziego powiatowego w VIII. klasie rangi i posada adjunkta sądowego w IX klasie rangi

Podania o powyższe a względnie o takież przy innym sądzie opróżnić się mogące posady wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie do dnia 9 marca 1886.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 16 lutego 1886.

(1362)

L. 87640.

KONKURS

na posadę zawiadowcy materyałów, względnie gór- lub hutmistrza w X. klasie rangi względnie asystenta salinarnego w XI klasie rangi w etacie płac i osób c. k. galicyjskich zarządów salinarnych.

Z wszystkiemi powyższemi posadami połączonem jest prawo zamieszkiwania skarbowego pomieszkania za potrąceniem połowy dodatku aktywalnego i obowiązek złożenia kaucyi służbowej w wysokości rocznej płacy.

Kompetenci o jedną z powyższych posad winni wnieść dotyczące należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej w terminie czterech tygodni do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie, udowadniając w podaniu prócz ogólnych wymogów ukończenie studyów na jednej z c. k. akademii górniczych i znajomość języka polskiego i niemieckiego tak w mowie jakoteż i w piśmie, stosunki pokrewieństwa lub powinowactwa, wreszcie winni są kompetenci którzy kaucyi służbowej dotychczas nie złożyli oświadczyć iż są w stanie przynajmniej czwartą część kaucyi wymaganej, przed złożeniem przysięgi służbowej uiścić.

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu

Lwów, dnia 17 lutego 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 181 (1376 1—3)

Ogłoszenie

W Ropczycach, mieście powiatowem rozpoczyna się od dawna słynny główny jarmark wstępny na konie, bydło, trzodę etc. dnia 12 a kończy się 19 marca 1886.

Zwierzchność gminna miasta

Ropczyce, dnia 23 lutego 1886.

L. 16 (1339 3—3)

Konkurs

na jedno miejsce funduszowe w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia dla dziewcząt, sierót u św. Kazimierza we Lwowie, które bądźto obojga rodziców bądź jednego z nich utraciły i znajdują się w wieku między 7 a 12 rokiem życia.

Podanie zaopatrzone w świadectwo chrztu, metrykę śmierci obojga, ewentualnie jednego z rodziców, tudzież w świadectwa: ubóstwa, zdrowia i szczepionej ospy, należy wnosić do **Komisyi Instytutu ub. Chrześcian** w pałacu Arcybiskupstwa lwowskiego obrz. łać. we Lwowie najdalej **do końca marca 1886 r.**

Z Komisyi Instytutu ub. Chrześcian.
Lwów, dnia 15 lutego 1886.

Bank Rolniczy we Lwowie

Stowarzyszenie zarejestrowane o poręce ograniczonej.

Szóste zwyczajne

Ogólne zgromadzenie

odbędzie się **we Środę, dnia 31 marca 1886,** o godzinie 5 po południu w sali radnej Dyrekcyi galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego pod l. 1 przy ul. Karola Ludwika we Lwowie.

(1377)

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i przedłożenie bilansu za rok 1885.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie absolutoryum (§. 2 f. statutu.)
3. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1886 (§. 29, c. statutu.)
4. Wybory uzupełniające Dyrekcye.

Lwów, d. 24 lutego 1886.

Rada nadzorcza.

Uwaga. Członkowi Towarzystwa służy prawo do wzięcia udziału w zgromadzeniu i do głosowania przez innego członka Towarzystwa jako pełnomocnika.

Członkowie Rady nadzorczej i Dyrekcyi pełnomocnictw takich przyjąć nie mogą (§. 20 ...).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki